

Mimo zimy - prace trwają

W tym roku próba
rurociągu naftowego

Prace przy budowie przeszło 670-kilometrowego rurociągu naftowego (od granicy z ZSRR do NRD) wchodzą w br. w końcową fazę. Do ułożenia pozostało już tylko nieco ponad 180 km rur. Mimo trudnych warunków zimowych prace na tej największej „wędrującej inwestycji” nie ustają.

Do baz nadchodzą transporty rur. Pod osłoną budynków spawacze łączą kilkunastometrowej długości rury w większe odcinki.

Wywołane są one następnie ciągnikami na trasę. Z chwilą, kiedy pozwolą na to warunki atmosferyczne, rury zostaną zaizolowane i ułożone w wykopach.

Tegoroczny harmonogram budowy został tak ułożony, aby wszystkie prace zakończyć do jesieni i rozpocząć rozruch rurociągu (próba eksploatacyjna). (PAP)

Kolejne spotkanie
dyplomatów ZSRR — USA

We wtorek odbyło się drugie z kolei spotkanie dyplomatów radzieckich i amerykańskich, którzy dyskutowali nad znalezieniem kompromisowej formuły umożliwiającej podpisanie układu o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną.

Spotkanie wtorkowe odbyło się w siedzibie delegacji amerykańskiej przy ONZ.

Rozmowy będą kontynuowane przez cały bieżący tydzień. (PAP)

Tysiące kolejarzy
walczy z zaspami

Nadal trwa dramatyczna walka kolejarzy o utrzymanie ruchu pociągów i uwolnienie tych, które ugrzęzły w zaspach w południowo-zachodniej części kraju. W akcji w tych rejonach nadal bierze udział pracownicy wszystkich służb PKP, w tym również pracownicy administracyjni.

Bez przerwy pracuje 19 ciężkich pługów mechanicznych. W godzinach przedpołudniowych udało się uwolnić z ogromnej zasy pociąg pasażerski, który ugrzązł na linii Grabowo — Krotoszyń. Specjalny pług odśnieżny i dodatkowe parowozy, które pośpieły na pomoc, wykoleiły się. Dopiero akcja zmechanizowanego pociągu ratunkowego przyniosła pożądany rezultat.

Dzięki dokonaniu 3-metrowego wykopu w śniegu uwolniono także całkowicie zasypany pociąg na linii Wrocław — Kobierzyce. Natomiast pod Namysłowem kolejarze z tej stacji wpadli na pomysł wykopania w śniegu tunelu, którym udało się wyprowadzić pasażerów z zasypanego tam całkowicie pociągu.

Na węzle w Ostrowie Wlkp. do akcji oczyszczania rozjazdów.

Dokończenie na str. 2

Rok XIX
Wydanie APoznań,
czwartek, 17 stycznia 1963Cena 50 gr
Nr 14 (5893)Nikita Chruszczow
na trybunie Zjazdu SED

Wczoraj rano o godz. 9 w wielkiej hali sportowej przy Alei Karola Marksa w Berlinie rozpoczął się drugi dzień obrad VI Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

Kontynuowana jest dyskusja nad referatem i sekretarza KC SED Waltera Ulbrichta. W dniu wczorajszym przemówienia powitalne „wygłosiło” kilku przewodniczących bratnich partii komunistycznych i robotniczych, które w liczbie 70 przybyły na Zjazd SED.

Jako pierwszy z gości zagranicznych zabrał głos przewodniczący delegacji radzieckiej, I sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikita Chruszczow.

Na zakończenie swego przemówienia Nikita Chruszczow odczytał list powitalny Komitetu Centralnego KPZR do VI Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow przekazał Zjazdowi po

Telewizyjnie amerykańscy obserwatorzy we wtorek 15-minutową transmisję z otwarcia VI Zjazdu SED w Berlinie. Transmisja została przechwycona z eteru przez „Telstara” i przekazana do USA. Telewizyjnie w USA oglądali m. in. przybycie na salę obrad Nikity Chruszczowa i innych gości oraz otwarcie obrad przez Waltera Ulbrichta. (PAP)



Na zdjęciu: sala obrad (w środku) Wł. Gomułka i N. S. Chruszczow. CAF — Telefoto

darek — rzeźbę przedstawiającą W. I. Lenina.

Po przemówieniu N. S. Chruszczowa, w dyskusji zjazdowej zabierali głos delegaci SED na Zjazd, wśród nich czterech członków Biura Politycznego KC SED:

Alfred Neumann — przewodniczący Rady Gospodarki Narodowej, Bruno Leuschner — wicepremier rządu NRD, Friedrich Ebert oraz Willi Stoph — pełniący obowiązki premiera rządu.

Pod koniec drugiego dnia obrad, przemawiał Max Reimann, pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Niemiec.

Czombe wyraża zgodę
na wkroczenie wojsk ONZ do Koluwezi

Agencja Reutersa, powołując się na koła miarodajne w Elisabethville, donosi, iż Czombe powiadomił sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, że gotów jest przyjąć w czwartek rano do Elisabethville, aby spotkać się tam z przedstawicielem ONZ i uzgodnić z nim sprawę pokojowego wkroczenia wojsk ONZ do Koluwezi.

Zdaniem obserwatorów — w obecnej sytuacji, U Thant zgodził się po wtorkowej deklaracji Czombego, na jego rozmowę z oficjalnym przedstawicielem ONZ. Jak wiadomo, w czasie dwudniowego pobytu Czombego w Elisabethville w ub. tygodniu, żaden przedstawiciel ONZ z nim nie konferował i jego kontakty z ONZ odbywały się jedynie za pośrednictwem konsultacji brytyjskiego i belgijskiego.

Odznaczenie
bohaterskiej kobiety

Rada Państwa — na wniosek Prezydium WRN w Kielcach i Ministra Handlu Wewnętrznego przyznała pośmiertnie Złoty Krzyż Zasługi Zofii Cwiek — sprzedawczyni sklepu MHD w Radomiu.

12 bm. bohatera pracownica, broniąc kasy sklepu przed rabunkiem, została ciężko ranna i zmarła w drodze do szpitala. (PAP)

Węglowe niedomagania

S. Jędrzychowski o sytuacji w zaopatrzeniu

Przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzychowski udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu, w którym skomentował aktualną sytuację w zaopatrzeniu przemysłu i ludności w węgiel oraz poinformował o krokach zaradczych, podjętych przez rząd w związku z trudnościami, jakie wystąpiły w tym zakresie.

W ostatnich tygodniach wystąpiły w wielu miejscowościach zakłócenia w zaopatrzeniu w opał. Jakże są tego przyczyny?

Przed wszystkim ostrą zimą, połączoną ze śnieżycami na południu Polski. Mimo ofiarnej pracy górników i ko-

lejarzy niezwykle utrudniony jest wywóz węgla z kopalń. To jest główną przyczyną nierównej dostawy i nierytmicznego zaopatrzenia kraju w węgiel.

Na Śląsku na wszystkich stacjach i na torach kopalnianych trwa wyjeżdżająca praca kolejarzy, wspomaganą przez oddziały wojska i ludność, nad przywróceniem możliwości normalnej pracy kolei i kopalń.

Te aktualne trudności, o których mowa, występują dziś u nas z nieminiejszą ostrością niż w innych krajach Europy. Ale trzeba dodać, że spłot szczególnie niekorzystnych warunków atmosferycznych daje się nam we znaki już od kilku

Dokończenie na str. 4

Radzieckie kredyty
dla Kuby

Rząd radziecki udzielił rządowi Kuby długoterminowego kredytu na ulgowych warunkach.

W myśl podpisanego w Moskwie porozumienia, kredyt ten użyty zostanie na pokrycie dostaw towarów radzieckich na Kubę oraz wydatków, związanych z prowadzeniem robót melioracyjnych na Kubie.

Rząd radziecki dostarczy Kuby sprzętu budowlanego i wyposażenia technologicznego oraz niektórych materiałów budowlanych i skieruje na Kubę niezbędną liczbę specjalistów, którzy dopomogą organizacjom kubańskim w prowadzeniu badań w projektowaniu, budownictwie itp. (PAP)

Lepsza praca
większa produkcjaZ obrad plenum KW PZPR w Poznaniu
poświęconego problematyce rolnej

Drugi dzień obrad Plenum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu — pozostawał pod znakiem dyskusji rozpoczętej dnia poprzedniego. Poszczególne wystąpienia koncentrowały się wokół problemów dalszego zwiększenia produkcji rolnej oraz dalszej poprawy pracy partyjnej na wsi.

Jako pierwszy głos zabrał sekretarz podstawowej organizacji partyjnej w Siedlcu pow. Gostyń — Józef Łagocki, który omówił dorobek miejscowego kółka rolniczego, przedstawiając także niektóre aspekty pracy partyjnej na wsi. Kolejny mówca, członek KW PZPR — Anna Bondarowicz, m. in. krytycznie oceniła brak oddziaływania na okolicę istniejących w pow. Nowy Tomysł placówek naukowo-dosлідzawczych, związanych z rolnictwem. Dyrektor Inspektoratu PGR Gniezno — Jerzy Małeckie, zajął się w swym wystąpieniu kwestią zagospodarowania przez państwowy sektor rolny ziem zaniedbanych i odłogów. Należy przypomnieć, iż gnieźnieńskie PGR-y mają w tym zakresie duże osiągnięcia.

Kolejny dyskutant, rektor Politechniki Poznańskiej, prof.

Zbigniew Jasicki, przedstawił blaski i cienie Wydziału Mechanizacji Rolnictwa PP, borykającego się z poważnymi trudnościami.

Wypowiedź Piotra Matuszaka z Wysogotówka, pow. Jarocin, Romualda Sobolewskiego — I sekretarza KP PZPR w Trzciance i Bolesława Wicentego z pow. Międzybóże, dotyczyły — podobnie jak wystąpienia niektórych przedmówców — problemów produkcji

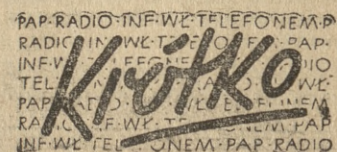
Dokończenie na str. 2

Laureaci konkursu
im. G. Fitelberga

Rozstrzygnięty został doroczny konkurs kompozytorski im. Grzegorza Fitelberga, ogłoszony przez Polskie Radio i Związek Kompozytorów Polskich.

Jury pod przewodnictwem Witolda Lutosławskiego postanowiło nie przyznać I ani II nagrody. Laureatem III nagrody został młody kompozytor Leoncjusz Ciuciura za utwór symfoniczny pt. „Ornamenty”.

Ponadto przyznano 4 równorzędne wyróżnienia, które otrzymali: Romuald Twardowski, Zbigniew Penhersi, Stanisław Prószyński i Stefan Behr. (PAP)



Podróż specjalistów

Wiceprezes Rady Ministrów Julian Tokarski, minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Marian Olewiński oraz wiceminister rolnictwa — Jerzy Popko wyjechali 16 bm. wraz z grupą specjalistów z zakresu budownictwa przemysłowego i mieszkaniowego do ZSRR — na zaproszenie wicepremiera Związku Radzieckiego, Ignatija Nowikowa.

Przyjęcie ambasadora

Pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Anastas Mikojan, przyjął 16 stycznia ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej — Pan Tsi-li i odbył z nim przyjacielską rozmowę.

Tournée artystyczne

Wczoraj opuściła Warszawę udająca się na trzy i pół miesięczne tournée do Związku Radzieckiego, krajów Azji oraz Australii i Nowej Zelandii, Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia z Katowic pod kierownictwem Jana Krenza.

Oburzenie w Polsce

Wiadomość o zwolnieniu z więzienia śledczego przez władze sądowe NRF dwóch hitlerowskich oprawców i katów z byłego obozu koncentracyjnego w Mauthausen — Karla Schulza i Antona Streitwiesera, wywołała w Polsce głębokie oburzenie. Zarząd Główny ZBoWiD wystosował w tej sprawie list do Sądu Krajowego w Kolonii stwierdzając, w nim, że wypuszczenie na wolność winnych bestialskiego zęczenia się nad więźniami uraga elementarnym zasadom sprawiedliwości i humanitaryzmu.

Faniani w Waszyngtonie

Szef rządu włoskiego Fanfani przybył do Waszyngtonu. Na lotnisku witał go w imieniu prezydenta Kennedy'ego sekretarz stanu, Dean Rusk, w otoczeniu wielu osobistości.

Zakaz fotografowania

Od wtorku obowiązuje zakaz robienia w Bundestagu zdjęć, filmowania i przeprowadzania transmisji telewizyjnych, z wyjątkiem szczególnych okazji. Zakaz ten wprowadził przewodniczący Bundestagu, Gerstenmaier (CDU) uzasadniając go tym, że obecny poziom techniki fotograficznej umożliwia dokonywanie nawet z trybuny prasowej zdjęć poufnych dokumentów, jakie mogą znajdować się na ławach deputowanych.



Lepsza praca - większa produkcja

Dokończenie ze str. 1

rolnej i pracy partyjnej na wsi. Natomiast następny mówca, kierownik Wydziału Rolnego Prezydium WRN — **Wacław Waligóra**, zajął się przede wszystkim zagadnieniem nasilenia. I sekretarz KP PZPR w Krotoszynie — **Jan Majerczak**, przedstawił doświadczenia pracy partyjnej w swoim powiecie.

Następnie głos zabrał członek KC PZPR, minister rolnictwa — **Mieczysław Jagielski**.

Podkreśliwszy wagę faktu, iż Poznańskie osiągnęło w roku 1962 wyniki produkcji rolnej lepsze niż w roku 1961, mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, M. Jagielski zapowiedział zwiększoną w roku bieżącym pomoc Państwa w postaci większej liczby maszyn, środków chemicznych zwalczających szkodli-

ków i chwastów, kredytów dla PGR-ów, itp. Za jeden z czołowych problemów rolnych Minister uznał problem zbożowo-paszowy, wskazując na potrzebę zwiększenia arealu zasiewów pszenicy, której uprawa ma być oparta na kontraktacji. Oceniając wysoko wojewódzki plan nasienny, przewidujący tzw. dwuletnią rotację wymiany ziarna — M. Jagielski przypomniał o ciągłym w wielkopolskim rolnictwie obowiązkowym udzielania w tym zakresie pomocy województwom: kieleckiemu, rzeszowskiemu i krakowskiemu.

Z zainteresowaniem przyjęto informację Ministra, iż władze centralne ustaliły ostatnio nowy program produkcji pasz przemysłowych, przewidujący dostarczanie rocznie nie 1,5 lecz 2,7 mln. ton. W dalszym ciągu przemówienia Minister stwierdził, iż przygo-

towano projekt ustawy, mającej na celu szersze wciągnięcie zainteresowanych chłopów do współpracy z przedsiębiorstwami prowadzącymi roboty melioracyjne. Można będzie wówczas jeszcze rozszerzyć front robót melioracyjnych.

Jak wynikało z wystąpienia M. Jagielskiego, przewiduje się w niedalekiej przyszłości organizowanie sieci międzykółkowych i gromadzkich warsztatów naprawy maszyn.

Minister Jagielski stwierdził dalej, iż poziom gospodarowania poznańskich PGR-ów jest wysoki; istnieje zatem potrzeba, aby przejmowały one grunty Państwowego Funduszu Ziemi — słabo zagospodarowane; Minister autorytatywnie zagwarantował Województwu Zjednoczeniu PGR odpowiednią pomoc kredytową.

Na koniec mówca przedstawił propozycję, dotyczące zorganizowania państwowego systemu szkolenia dla agronomów gromadzkich, kierowników gospodarstw PGR, przedstawicieli spółdzielni produkcyjnych i brygadzystów PGR-owskich. Minister opowiedział się ponadto za obowiązkowym objęciem w naszym województwie (a przynajmniej w niektórych rejonach) przysposobieniem rolniczym — całej młodzieży wiejskiej, kończącej szkołę podstawową.

Kolejnym mówcą był **Franciszek Rejman** — dyrektor Okręgowego Oddziału Związku Spółdzielczości Oszczędnościowo-Pożyczkowej; zajął się on problemami kredytowymi wsi. I sekretarz KP PZPR w Czarnkowie — **Leszek Lochyński**, mówił m. in. o realizacji programu rozwoju rolnictwa w powiecie, po czym wystąpił **Marian Pachowiak** z Sędziwojewa pow. Września.

Analizy pracy partyjnej w powiecie Kolo dokonał I sekretarz tamtejszego KP PZPR — **Bernard Szatkowski**. Prezes Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” — **Feliks Woźniak**, poruszył sprawę rozwijania usług produkcyjnych dla rolnictwa, głównie zaś usług naprawy sprzętu mechanicznego.

Pod koniec obrad głos zabrał członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej — **Marian Spychalski**.

Mówca podkreślił z naciskiem, iż pozycja Wielkopolski nakłada na rolnictwo naszego województwa szczególne obowiązki. Należy dołożyć wysiłków, by zbilansować potrzebę zbożowo-paszową województwa z produkcją. Marian Spychalski nawiązał przy tej okazji do dwu pojęć: produkcji globalnej i produkcji towarowej; ta druga powinna wyprzedzać pierwszą.

Przechodząc do niektórych aspektów pracy państwowych gospodarstw rolnych — Mini-

ster poinformował, iż przewiduje się stopniowy wzrost arealu, będącego we władaniu PGR-ów; najprawdopodobniej w przyszłej 5-letniej perspektywie mi pegeerowskiej ulegnie poddaniu. Szczegółowe więc zadania zarysowują się przed PGR-ami woj. poznańskiego — sprawnymi organizacyjnie, bogatymi w doświadczenia i fachową kadrę.

Marian Spychalski sporo uwagi poświęcił także rozwojowi kółek rolniczych, potrzebie ich ilościowego i jakościowego umacniania. Rozszerzając działalność KR, należy zarazem — powiedział mówca — ukazywać mieszkającym wsi perspektywę wspólnego gospodarowania. Z tym zaś wiąże się m. in. sprawa opracowania przyszłościowych planów zagospodarowania przestrzennego całych gromad. Tego rodzaju plan z inicjatywy Ministra, otrzymuje gromada Kaźmierz w powiecie Szamotuły.

Na zakończenie obrad zabrał głos I sekretarz KW PZPR — **Jan Szydlak**. Stwierdził on na wstępie, iż dla oceny sytuacji na wsi nie można posługiwać się wyrównanymi zjawiskami, lecz trzeba dysponować kompleksową analizą. Jan Szydlak oświadczył także, iż kurs na rozbudowę szeregu partyjnych na wsi o aktywnych rolników, w dużej mierze średniaków, jest prawidłowy. Na koniec I Sekretarz skoncentrował się na potrzebie nadania pełnej konkretności pracy podstawowych organizacji partyjnych i instancji partyjnych. — Dobrze zaczęliśmy 1963 rok — oświadczył mówca — odbywając Plenum poświęcone sprawom rolnictwa. Rolnictwo bowiem pozostaje podstawowym problemem dla województwa poznańskiego.

Przed zakończeniem obrad, uczestnicznicy posiedzenia plenarnego powzięli uchwałę, wytyczającą aktualne zadania partii na wsi. (pż)

Tysiące kolejarzy

Dokończenie ze str. 1

dów i torów — przy szalejącej wichurze i mrozie — zgłosił się samorządnie uczniowie miejscowego Technikum Kolejowego.

W godzinach popołudniowych w najtrudniejszej sytuacji byli nadal okolicy śląski i krakowski. Kolejarzom pomagało tam, tak jak poprzednio, wojsko. Najwięcej uwagi poświęcają obecnie władze kolejowe „odkorkowaniu” tamtejszych węzłów i wyprawieniu w drogę pociągów załadowanych od kilku dni węglem.

Oczywiście w tej sytuacji dzienne plany załadunku i wyładunku wagonów stały się fikcją. Nie ma również mowy o regularności w ruchu osobowym. (PAP)

sport • sport • sport

Co słyszać u lekkoatletów?

Lekkoatleci, podobnie jak większość wyczynowców, reprezentantów innych dyscyplin korzysta z zaprawy zimowej. W Poznańskim Ośrodku Sportowym obok grupy miotaczy ćwiczy także zespół sprinterów. Czołowe wielkopolskie sprinterów wizytował po raz drugi specjalista w tych konkurencjach — trener państwowy Zabierowski. Przeprowadził on podczas ostatniego pobytu z kilkoma sprinterami m. in. Dudziakiem, Kicą, Jawerskim i Hempowiczem trzydniową próbę.

Nasi obiecujący sprinterzy już w ubiegłym sezonie wypadli do brzo. Przypuszczalnie zostanie / najlepszej czwórki zmontowana sztafeta (4x100 m).

Szkoda, że nasi zawodnicy, także innych dyscyplin lekkoatletycznych, z braku hali nie mogą przeprowadzać zaprawy, gdyż jedyna hala WSWF przy Al. A. Bema wciąż jeszcze jest zamknięta. Jeszcze przed kilku laty podczas zimy odbywały się w niej liczne imprezy, nie tylko w lekkiej atletyce.

Do pierwszych startów podczas zimy dojdzie w przyszłym miesiącu w ramach ogólnopolskich zawodów I-a w warszawskiej AWF.

Nieoficjalne otwarcie sezonu królowej sportów w Poznaniu, podobnie jak w ostatnich latach, nastąpi w ostatnią niedzielę marca, będą to biegi przełajowe, organizowane w Gołecinie przez GKS Olimpia.

Obecnie władze POZLA czynią przygotowania do zebrania sprawozdawczo-wyborczych. W lutym zbiorą się na naradę sędziowie i dokonają wyboru nowych władz, a w pierwszej połowie marca odbędzie się walne zebranie POZLA. Dokona ono wyboru nowego zarządu i delegatów na zjazd Związku, który odbędzie się w Warszawie. Obrady POZLA w roku przedolimpijskim zapowiadają się bardzo ciekawie. Wtajemniczeni przewidują, że dojdzie do ważnych przesunięć personalnych. Oby z korzyścią dla naszej królowej sportów! (tp)

Czy posłuchają?

Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie, jak już wiadomo odbędą się od 7-17 marca br. w Sztokholmie.

Wśród 21 zgłoszonych do imprezy zespołów figurują na liście uczestników reprezentacje NRD i NRF. Niemcy zachodnie już raz zrobili skandal na mistrzostwach świata w Szwajcarii, nie stając do meczu z NRD. Międzynarodowa Federacja Hokeja na Lodzie chce uchronić się od przed tego rodzaju ewentualnością zobowiązała NRF do złożenia gwarancji, że nie wycofa się z turnieju, nie będzie protestowała przeciwko odegraniu hymnu narodowego NRD, jak również wciąganiu flagi NRD na maszt, gdyby doszło do spotkania NRD-NRF i zwycięstwa Niemiec wschodnich.

Czy Federacja NRF złoży podpis pod takim ultimatum? (p)

Hokeiści Danii z wizytą w Polsce

Rok 1963 — to okres ostatniego egzaminu przedolimpijskiego również dla zielonych hokeistów. Poza reprezentantami Włoch i NRD, których gości będziemy w kraju, przyjadą do nas z wizytą po raz pierwszy hokeiści Danii. Będzie to mecz rewanżowy. W roku ubiegłym Polska pokonała Duńczyków w Kopenhadze 4:3.

Ustalony został ostatecznie termin międzynarodowego turnieju pięciu miast, który odbędzie się w dniach od 1-3 czerwca w Lipsku br. Udział weźmą nieoficjalne reprezentacje państwowe, które walczyć będą pod firmami klubowymi: Poznań, Lipsk, Zagrzeb, Praga i Budapeszt. (p)

Panie na kręglarskim torze

Dotychczas w turniejach kręglarskich w kraju uczestniczyli niemal zawsze mężczyźni. Rzadko spotykaliśmy pięć piękny. Obecnie i nasze panie zainteresowały się sportem uprawianym przez swych mężów.

Niedawno udział w zawodach wzięły zawodniczki leszczyńskiej Polonii. Obecnie do zawodów Lech Poznań — Sremski Klub Sportowy przygotowują się panie zrzeszone w tych klubach. W tej chwili trwają treningi. Mecz rozegrany zostanie 3 lutego na torze w Sremsku. Każda z pań musi wykonać po 20 rzutów na dwóch torach kręglarskich.

Zyczymy samych dziewiątek! (p)

dla każdego...

• Piłkarze Wegler będą rozgrywać mecze mistrzowskie systemem wiosna — jesień. Przyczyną takiej decyzji jest dostosowanie rozgrywek do warunków atmosferycznych.

• W meczu o mistrzostwo klasy A okręgu poznańskiego w 7-osobowej piłce ręcznej zmierzą się dzisiaj o godz. 17.45 w hali przy ul. Marcelińskiej zespoły Grunwaldu II i AZS III.

Nie tylko u nas

Europa w okowach lodu i śniegu

Zimowa mroźna pogoda utrzymuje się w całej Europie. Silne mrozy i obfite opady śnieżne powodują poważne trudności komunikacyjne. Notowane są liczne wypadki zamrażnięcia na śmierć.

W Niemczech zachodnich w ciągu trwającej już miesiąc silnej fali mrozów 16 osób poniosło śmierć. W Hamburgu temperatura spadła we wtorek do minus 15 stopni, a w niektórych częściach Bawarii nawet do minus 25 stopni Celsjusza. O gwałtownych burzach śnieżnych i wiatrach do chodzących do 80 km na godzinę donoszą z Czechosłowacji. Zasypane są trzymetrowa warstwa śniegu linie kolejowe w wielu częściach kraju, poważnie utrudniając bądź wręcz uniemożliwiając kursowanie pociągów.

W pobliżu Genewy znaleziono zwłoki zamrożonego czło-

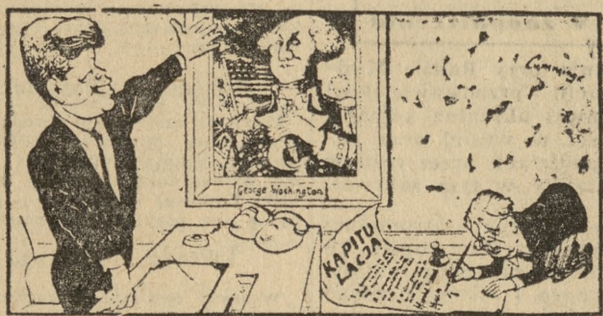
wieka. W ten sposób liczba ofiar mrozu w Szwajcarii w ciągu ostatniej zimy wzrosła do 11. W miejscowości Sion w południowej Szwajcarii temperatura spadła do minus 20 stopni Celsjusza, powodując zamrażnięcie wina w beczkach. Dzieci z powodu mrozów nie mogą chodzić do szkoły. W kalamazach w szkole zmarł atament.

O silnych mrozach donoszą również ze Stanów Zjednoczonych. Jak się oblicza, do ostatniego weekendu jedynie w części środkowo-zachodniej Stanów Zjednoczonych zmarło na śmierć około 50 osób. We wtorek mrozy objęły także południową część Stanów Zjednoczonych począwszy od stanu Georgia na wschodzie aż do Kalifornii na zachodzie. W Wisconsin w stanie Iowa temperatura wynosiła minus 45 stopni Celsjusza. Jedynie na Florydzie i nad brzegami Zatoki Meksykańskiej termometr wskazuje temperaturę w pobliżu zera. (PAP)

Z ukosa

A propos spotkania Kennedy'ego z Macmillanem na Wyspach Bahama.

Oto pomyślne zakończenie operacji przeciwko imperium brytyjskiemu, które zapoczątkowało...



O dalszą poprawę treści i stylu pracy partyjnej na wsi

„W okresie ostatnich kilku lat sprawy wzrostu produkcji rolnej oraz kształtowania socjalistycznych przeobrażeń na wsi poznańskiej zajmowały jedno z czołowych miejsc w pracy całej wojewódzkiej organizacji partyjnej” — brzmią wstępne słowa referatu. — „Dotychczasowe wyniki poznańskiego rolnictwa dowodzą, że skoncentrowany wysiłek partii przyniósł oczekiwane owoce. Podstawowe założenia polityki rolnej partii są przez wieś akceptowane i na ogół skutecznie realizowane”.

Niewątpliwie odegrała tu nie małą rolę aktywizacja społeczno-gospodarcza samych producentów. I w tej aktywizacji nie mała rolę odegrały na wielkopolskiej wsi organizacje i instancje partyjne. Prowadzona od kilku lat w okresie jesieni i zimy wzmocniona praca polityczno-organizatorska — zbliżyła politykę partii do mas, pozwoliła chłopom lepiej zrozumieć sens i perspektywę przemian.

Wymowne jest zwiększenie dopływu chłopów w szeregi PZPR w latach 1960/1961. Podczas gdy w roku 1959 — 12 473 rolników wielkopolskich należało do partii, to w roku 1961 liczba ta wzrosła do 17 532, by osiągnąć pod koniec roku ubiegłego stan 18 462 członków i kandydatów.

Obecnie wylania się problem lepszego i skuteczniejszego partyjnego kierowania sprawami wsi. Oznacza to konieczność wzbogacenia treści tej pracy i jej form. Chodzi tu zwłaszcza o polepszenie pracy wiejskich organizacji partyjnych oraz komitetów gromadzkich PZPR. Głównym celem pracy par-

Omówienie referatu wygłoszonego przez kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Poznaniu Jerzego Zasade na Plenum KW

tyjnej na wsi jest zabezpieczenie politycznej i gospodarczej aktywizacji, która oznacza wzrost produkcji i kultury rolnej oraz torowanie drogi socjalistycznym formom gospodarowania i kształtowania na wsi socjalistycznych stosunków międzyludzkich.

Z kolei referat porusza zagadnienie struktury partyjnej na wsi. Jak wynika z danych statystycznych w Poznaniu najwięcej istnieje gospodarstw średniorolnych. Dlatego właśnie przede wszystkim z tej grupy powinno się przyciągać do partii przedujących rolników, a ponadto agronomów, nauczycieli wiejskich oraz mieszkających na wsi i związanych ze wsią robotników.

Omawiając szczegółowo liczebność szeregów PZPR na wsi w poszczególnych powiatach i pionach rolnictwa — Jerzy Zasada zwraca uwagę na dodatnie zjawisko, jakim jest duży dopływ młodzieży wiejskiej do PZPR.

W referacie mowa jest także o niepokojącym zjawisku: nieprzystępowaniu niektórych członków partii do kółek rolniczych.

Praca polityczno-wychowawcza jest jednym z warunków zachowania więzi partii z masami. Stworzenie korzystnego klimatu dla rozwijania inicjatywy społecznej, służącej realizacji praktycznych zadań w walce o wzrost produkcji rolnej i socjalistyczną

rekonstrukcję wsi — oto główny cel tej pracy.

Niedostatecznie docenianym, a przecież bardzo ważnym czynnikiem, decydującym o stosunku ludzi bezpartyjnych do partii, jest postawa ideowo-moralna i autorytet jej członków. Jest to problem szczególnej wagi, wiążący się z autorytetem partii na wsi w ogóle.

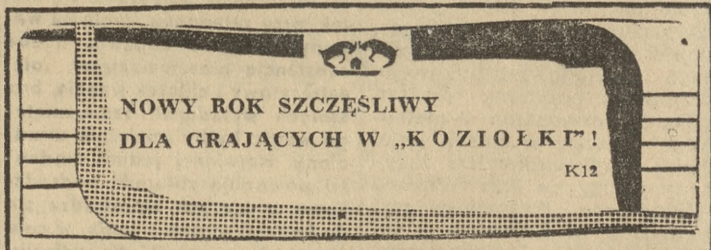
Przechodząc do spraw tempa wzrostu produkcji rolnej, Jerzy Zasada stwierdził, iż problem ten wiąże się ściśle z stworzeniem odpowiednich warunków materialno-technicznych oraz uruchomieniem wszystkich drzemających na wsi sił społecznych i rezerw materialnych. Rolą organizacji partyjnej sprowadza się do uruchomienia wszystkich tych rezerw, skutecznego wykorzystania oddanych przez państwo do dyspozycji wsi środków oraz mobilizacji sił społecznych i skupienia ich pod swoim politycznym przewodnictwem — w walce o postęp na wsi i wzrost produkcji rolnej. Konkretyzacją zadań na tym odcinku jest plan kółka rolniczego, stanowiący część składową planu gromadzkiego.

Na wsi poznańskiej działa obecnie 2213 organizacji partyjnych, reprezentujących nie małą siłę. Członkowie partii powinni przodować — uczestnicząc w czynach społecznych, biorąc udział we wszystkich dziedzinach życia społeczno-gospodarczego swojej wsi.

Większe niż dotychczas zaangażowanie POP w pracy organizatorsko-politycznej na wsi uwarunkowane jest wszakże otrzymaniem wszechstronnej pomocy instruktażowo-politycznej ze strony komitetów gromadzkich i powiatowych. Zarazem warunkiem pomyślnego zrealizowania szeregu podstawowych założeń planu rozwoju produkcji rolnej jest koordynacja działalności instytucji, organizacji i zrzeszeń, obsługujących rolnictwo i praktycznie realizujących modernizację rolnictwa.

Aktualne zadania dyktują potrzebę poważnego rozszerzenia kręgu zainteresowań komitetów gromadzkich PZPR oraz pogłębienia treści ich pracy. Punktem wyjścia powinien być przy tym gromadzki plan rozwoju rolnictwa. Ważną sprawą jest tu współpraca z radą narodową, z radnymi, ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej, z kółkami rolniczymi. Przy umasowianiu i umacnianiu kółek rolniczych, przy rozszerzaniu ich działalności mechanizatorskiej — potrzebna jest także ścisła współpraca z ogniwami ZSL.

„Dotychczasowe wyniki i doświadczenia — brzmi końcowy fragment referatu — a także obecna sytuacja na wsi poznańskiej, wskazują na to, że przy dalszym doskonaleniu treści i metod działania, przy dalszej aktywizacji wiejskich organizacji partyjnych i komitetów gromadzkich, przy uruchomieniu szerokiego aktywu społecznego, a przede wszystkim kółek rolniczych i inicjatyw chłopskiej, zadania jakie stoją przed rolnictwem wielkopolskim — zostaną pomyślnie zrealizowane”.



Pracą umacniamy wspólnotę socjalistyczną na arenie światowej

N. S. Chruszczow przekazał na wstępie gorące pozdrowienia Zjazdowi i podkreślił, iż zjazdy bratnich partii krajów socjalistycznych mają doniosłe znaczenie dla sprawy uogólnienia doświadczeń w budowie nowego społeczeństwa. Rola zjazdów wzrosła szczególnie w ostatnim okresie, kiedy zlikwidowano skutki kultu Stalina i przywrócono normy leninowskie zarówno w poszczególnych partiach, jak i w międzynarodowym ruchu komunistycznym.

Mówca podkreślił, że w naszych czasach nie sposób walczyć skutecznie o socjalizm w oparciu jedynie o swe własne doświadczenia narodowe. Należy stale i systematycznie przejmować od siebie wszystko, co jest najlepsze i jak się powiada — wzajemnie regulować zegarki.

Nawiązując do niedawnych zjazdów partii Bułgarii, Węgier, Czechosłowacji oraz Włoskiej Partii Komunistycznej, mówca oświadczył, że dowiodły one niezłomnej wierności komunistów dla zasad marksizmu-leninizmu, ich woli umacniania jedności swych szeregów w walce o pokój, demokrację i socjalizm. Komunisty ZSRR podobnie, jak i komunisty innych krajów, uważają, że najważniejszym zadaniem jest swą pracą i swą walką umacniać wspólnotę socjalistyczną, jej pozycję na arenie światowej, umacniać i zespalać międzynarodowy ruch komunistyczny i robotniczy.

Po omówieniu osiągnięć gospodarczych ZSRR mówca wyraził radość z osiągnięć NRD podkreślając, że ludzie pracy w Niemieckiej Republice Demokratycznej dokonują przejęcia ku socjalizmowi w specyficznych warunkach, że utworzenie społeczeństwa socjalistycznego w NRD posiada ogromne znaczenie międzynarodowe. Trudności budowy socjalizmu w NRD pogłębia okoliczność, że kraj jest podzielony na dwa państwa o różnych ustrojach społecznych. Wrogość nowych Niemiec usiłowała i usiłują podważyć autorytet i trwałość niemieckiego państwa robotniczo-chłopskiego zarówno na arenie międzynarodowej, jak i wewnątrz kraju. W Niemczech zachodnich istnieją szaleńcy, którzy snują plany „przyłączenia” NRD do NRF drogą wojny. Ale nowe Niemcy — członek wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych — krzepną i rozkwitają.

Problem niemiecki

W dalszym ciągu mówca przeszedł do omówienia problemu niemieckiego. Od czasu kiedy rząd radziecki wysunął zagadnienie zawarcia traktatu pokojowego z dwoma państwami niemieckimi i unormowania na jego podstawie sytuacji w Berlinie zachodnim, narodziły się poważne zmiany. Przez długi czas NRD nie dysponowała żadnymi możliwościami by skutecznie bronić swej suwerenności, a jej granica z Berlinem zachodnim przypominała otwartą wrótę, z których bezkarnie korzystały siły dywersyjne. 13 sierpnia 1961 r. położono kres temu stanowi rzeczy, granica z Berlinem zachodnim została przez NRD wzięta pod kontrolę. Niemiecka Republika Demokratyczna uzyskała to, co jest niezbędne dla każdego suwerennego państwa, a mianowicie prawo kontrolowania swych granic oraz podejmowania kroków przeciwko tym, którzy mogliby próbować osłabić socjalistyczny ustrój NRD. Jest to — oświadczył Chruszczow — wielka, wspólna zdobycz wszystkich krajów socjalizmu — uczestników Układu Warszawskiego.

Mówca oświadczył następnie, że nie należy z tego wyciągać wniosku, że w krajach socjalistycznych osłabło zainteresowanie wobec sprawy zawarcia traktatu pokojowego. Przeciwnie, problem ten ma jak najbardziej żywotne znaczenie dla wszystkich narodów, które dążą do zapewnienia pokoju na całym świecie. Traktat pokojowy z Niemcami nie przyniesie zysków jednym, a strat drugim. Związek Radziecki proponuje podpisanie takiego układu, który zatwierdziłby zmiany jakie nastąpiły po rozgromieniu Niemiec hitlerowskich. Takie uregulowanie sprawy położyłoby kres roszczeniom odwetowców i stałoby się prawną podstawą powojennego pokoju w Europie.

Polemizując z twierdzeniami niektórych polityków zachodnich, że niebezpieczeństwo zagrażające pokojowi ze strony odwetowców i militarystów zachodniemieckich jest mocno przesadzone, mówca wskazuje na ich wysiłki w celu zdobycia broni nuklearnej. Siły odwetowe i militarystyczne w NRF — dodał Chruszczow — nie chcą jeszcze zrozumieć, że gdyby rozpoczęła się wojna, to Niemcy zachodnie splonęłyby jak świeca już w pierwszej godzinie tej wojny.

Chruszczow podkreślił następnie, że podpisanie traktatu pokojowego — to droga do uzdrowienia atmosfery w Europie, do utworzenia bardziej trwałej podstawy pokojowego współistnienia państw. Rozbrojenie możliwe jest tylko przy oczyszczeniu atmosfery międzynarodowej i właśnie fakt, iż problem niemiecki nie został dotychczas rozwiązany pobudza do rozbudowy sił zbrojnych.

Konieczny jest rozsądek

Berlin zachodni — powiedział I Sekretarz KC KPZR — nie jest potrzebny państwu socjalistycznym, nie jest również potrzebny państwu zachodniemu. Berlin zachodni mógłby stać się mostem pokoju, wzorem pokojowego współistnienia państw o różnych ustrójach społecznych.

Za te państwa imperialistycznych, iż zobowiązały się one bronić „wolności” Berlina Zachodniego, kryje się pragnienie, by za wszelką cenę utrzymać napięcie w stosunkach międzynarodowych.

Omówienie przemówienia N. Chruszczowa na Zjeździe SED

Po przypomnieniu, iż państwa socjalistyczne gotowe są udzielić Berlinowi zachodniemu jak najbardziej skutecznego gwarancji, że poręczycielem tych gwarancji powinna być Organizacja Narodów Zjednoczonych, Chruszczow oświadczył: NRD, ZSRR i ich socjalistyczni sojusznicy zgadzają się nawet na to, aby w Berlinie zachodnim przez okresiony czas znajdowały się obce wojska pod flagą ONZ.

Jeśli istnieje chęć dojścia do porozumienia — stwierdził mówca — to wówczas obie strony powinny przejawiać rozsądek i gotowość liczenia się z wzajemnymi żywotnymi interesami. Odpowiedzialni mężowie stanu na zachodzie powinni wyciągnąć wnioski z prostej prawdy, jakiej nauczył nas kryzys w strefie Morza Karaibskiego — nie ma podstaw, by liczyć na to, by po pomyślnym wyjściu z jednego kryzysu można było automatycznie wyjść również z drugiego niebezpiecznego kryzysu.

W dalszym ciągu przemówienia Chruszczow podkreślił, iż układ sił na arenie światowej zmienia się coraz bardziej na korzyść państw socjalistycznych. Stany Zjednoczone utraciły swą przewagę związaną z położeniem geograficznym i może je osiągnąć cios odwetowy. Najbardziej trzeźwi przedstawiciele państw zachodnich zmuszeni są przyznawać, że sporne problemy z krajami socjalizmu należy regulować w drodze rokowań.

Rosnąca siła socjalizmu

Światowy system socjalistyczny był i jest za pokojową, ekonomiczną rywalizacją dwóch systemów, za utrwaleniem pokojowego współistnienia. Ekonomia krajów socjalizmu rozwija się wyprzedzając znacznie pod względem tempa rozwoju świat kapitalu.

Charakteryzując zmianę, jaka zaszła w postawie państw imperialistycznych wobec krajów neutralnych, mówca zaznacza, że imperialiści czy chcą czy nie chcą muszą liczyć się z rzeczywistością, zmuszeni są brać pod uwagę rosnącą siłę państw socjalistycznych, rozwój ruchu narodowo-wyzwoleńczego i wzmożenie walki mas pracujących przeciwko monopolom. Niemniej jednak imperialiści usiłują wciągnąć to czy inne państwo neutralne do swych bloków militarnych. W związku z tym mówca zajmuje stanowisko wobec tych mężów stanu w krajach, które wkroczyły na drogę samodzielnego rozwoju, którzy „niesłusznie stawiają znak równości między agresywnymi blokami państw imperialistycznych, jak np. NATO, CENTO i SEATO, a obronnym Zjednoczeniem Państw Układu Warszawskiego”. Chruszczow przypomina, że tworzenie bloków militarnych było inicjatywą państw imperialistycznych, że organizacja Układu Warszawskiego została utworzona po pojawieniu się bloku militarnego NATO. Kraje socjalistyczne wypowiadają się za rozwiązaniem wszystkich bloków militarnych i gotowe są niezwłocznie zlikwidować Układ Warszawski, jeśli państwa imperialistyczne zgodzą się na zlikwidowanie swoich ugrupowań militarnych.

W dzisiejszej epoce — wyjaśnia mówca — linia podziału świata przebiega nie tylko między ugrupowaniami militarnymi, lecz między dwoma przeciwstawnymi systemami społecznymi — socjalistycznym i kapitalistycznym. Między blokami i systemami militarnymi nie wolno stawiać znaku równości. Wiele krajów, które niedawno wyzwoliły się spod jarzma kolonialnego, pragnie kroczyć drogą socjalizmu. Równocześnie męzowie stanu niektórych spośród tych krajów twierdzą, że zamierzają manewrować między dwoma blokami, płacząc pojęciem „bloki” i „systemy”. Takie pomieszczenie pojęć — oświadczył Chruszczow — wprowadza zamęt do świadomości wyzwolonych narodów i ułatwia kolonizatorom możliwość utrzymania swych pozycji w młodych, niezawisłych krajach.

Liczy się tylko realna siła

W dalszej części przemówienia premier ZSRR polemizował z tezą głoszącą, że w konfliktach karaibskim Kuba i Związek Radziecki poniosły porażkę. Mówca przypominał, że prezydent USA w liście do rządu radzieckiego zobowiązał się przed całym światem, iż USA nie dokonają inwazji na Kubę i powstrzymają od tego swoich sojuszników. Tym samym rząd USA był faktycznie zmuszony do zrezygnowania z interwencji zbrojnej przeciwko Republice Kubańskiej.

Stany Zjednoczone nie zrezygnowały z zamiaru zlikwidowania zdobyczy socjalistycznych na Kubie. Niektórzy mogą powiedzieć, że imperialiści amerykańscy nie spełnia swej obietnicy i znów skierują swą broń przeciwko Kubie. Ale przecież istnieją — powiedział Chruszczow — i z dnia na dzień stają się potężniejsze również siły, które obroniły Kubę. Nie chodzi o to, gdzie się będą znajdować rakety — na Kubie czy też w innym miejscu. Wszystko jedno, mogą one być użyte z takim samym powodzeniem przeciwko każdej agresji. Umieszczając rakety na Kubie nie chcieliśmy dopuścić do wtargnięcia imperialistów na wyspę, do rozpętania nowej wojny światowej. Jeśli się podejdzie do oceny wydarzeń z tego punktu widzenia, to właśnie my wygraliśmy.

Odpowiadając rzekomym marksistom, którzy twierdzą, iż walka przeciwko imperializmowi

mówi polega nie na tym, by przede wszystkim wzmacniać potęgę gospodarczą krajów socjalistycznych, Chruszczow oświadczył: ludzie ci uważają, że gdy ciska się bez końca przekleństwa pod adresem imperializmu, wówczas robi się właśnie to, co przede wszystkim dopomóż krajom socjalistycznym. Tak postępowali szamani i znachorzy. Ale przecież dla każdego marksisty jasne jest, że można wymyślać i przeklinać bez końca, a imperializm nie stanie się od tego słabszy. Trzeba pamiętać, że imperialiści liczą się tylko z realną siłą. Dlatego też obowiązkiem komunistów stojących u steru władzy państwowej jest czynić wszystko co możliwe dla wzmacniania naszych sił, a to oznacza wszechstronne rozwijanie gospodarki oraz zwiększanie dobrobytu narodów. Wraz z wzrostem potęgi gospodarczej umacnia się także potęgą obronna państw socjalistycznych.

Mówiąc o wzajemnym powiązaniu walki o pokój z rewolucyjną walką ludzi pracy o zwycięstwo socjalizmu na świecie, mówca podkreślił, iż żaden problem rewolucyjnego ruchu klasy robotniczej, ruchu narodowo-wyzwoleńczego nie może być dziś rozpatrywany w oderwaniu od walki o pokój, o zapobieżenie światowej wojnie termojądrowej. W obliczu groźby tej wojny tworzy się jednolity nurt najbardziej różnorodnych ruchów masowych, którego kierującą i organizującą siłą jest międzynarodowa klasa robotnicza, są kraje socjalistyczne. Interesy światowego ruchu robotniczego i ruchu narodowo-wyzwoleńczego nie dadzą się oddzielić od walki o zapobieżenie wojnie termojądrowej.

Z wojny nie ma korzyści

Chruszczow podkreślił następnie, iż walka z niebezpieczeństwem wojny nie stoi na przeszkodzie rozwojowi ruchu rewolucyjnego. Mówca plectuje „teorie”, zgodnie z którą droga do zwycięstwa socjalizmu prowadzi poprzez wojnę między państwami, oświadcza, że gdyby komunisty kierowali się taką „teorią”, nie przyłączałaby ona, lecz odepchnęła od nich masy ludowe. Szczególnie odstręcającą jest tego rodzaju „teoria” w epoce rakietowo-jądrowej.

Trzeba mieć odwagę spojrzeć w oczy prawdzie — oświadczył mówca — i zważyć, do czego doprowadziłaby współczesna wojna. Według obliczeń specjalistów i uczonych — Stany Zjednoczone mają mniej — więcej 40 tys. bomb nuklearnych i głowic. Związek Radziecki ma ich również więcej, niż dostateczną ilość. Tylko w wyniku pierwszego ciosu zginęłoby 700—800 milionów ludzi, zniszczone zostałyby wszystkie wielkie miasta, a skutki wojny dałyby się odczuć w ciągu życia wielu pokoleń.

Nie ulega wątpliwości, że w wyniku światowej wojny termojądrowej, poniósłby nieuchronną klęskę system kapitalizmu. Czy jednak kraje socjalistyczne wyniosłyby korzyści z tej, światowej katastrofy termojądrowej? Marksści-leninowcy nie mogą nawet myśleć o tworzeniu cywilizacji komunistycznej na gruzach światowych ośrodków kultury, na ziemi opustoszałej i skażonej opadami radioaktywnymi, nie mówiąc już o tym, że dla wielu narodów, problem socjalizmu w ogóle by odpadł, ponieważ w sensie fizycznym zniknęłyby one z powierzchni naszej planety.

Powiem wam w tajemnicy — powiedział Chruszczow — nasi uczeni skonstruowali bombę o mocy 100 megaton. Ale bomby stu-megatonowej — jak obliczyli nasi wojskowi — nie można rzucać w Europie. Jeśli ewentualny nasz nieprzyjaciel rozpęta wojnę — to gdzie mamy tę bombę rzucać, na Niemcy zachodnie, czy na Francję? Ale wybuch takiej bomby na tym terytorium ugodziłby również w was, w niektóre inne kraje. Dlatego też taka broń może być przez nas użyta tylko — jak z tego wynika — poza granicami Europy zachodniej. Mówię to dlatego, żeby było bardziej realne wyobrażenie o tym, jak straszliwe środki niszczenia istnieją obecnie.

Mówca podkreślił dalej, iż Związek Radziecki dobrze zna możliwości broni rakietowo-jądrowej. Dlatego też z poczuciem odpowiedzialności odnosi się do problemu wojny i pokoju.

Przywódcy albańscy wiele gadają o wojnie rakietowo-jądrowej, ale nikogo to nie przeraża. Wszyscy wiedzą, że prócz gadaniny, nie mają oni nic w zanadrzu.

Jak widzicie, w tych zagadnieniach, sytuacja nasza jest różna i różna jest odpowiedzialność — oświadczył I sekretarz KC KPZR. Zasadę pokojowego współistnienia państw, proklamowaną przez Lenina, uważamy za jedynie słuszną. Nabrała ona szczególnego znaczenia w obecnych warunkach. Jej celem ostatecznym jest zapewnienie najbardziej pomyślnych warunków dla zwycięstwa socjalizmu nad kapitalizmem w pokojowym współzawodnictwie gospodarczym.

Zwolennicy „teorii” zwycięstwa socjalizmu w drodze wojny, negują możliwość wykorzystania drogi pokojowej. Trzeba przypomnieć tym zwolennikom kultu Stalina — zaznaczył Chruszczow — że właśnie Stalin w rozmowie z komunistami angielskimi, po II wojnie światowej, rozwijał ideę wykorzystania pokojowej, parlamentarnej drogi dla zwycięstwa socjalizmu.

KPZR uważa, że dla zwycięstwa rewolucji konieczne są, określone przesłanki obiektywne. Jeśli klasy wyzyskujące stosują przemoc wobec ludu — to lud ma prawo zastosować najbardziej zdecydowane środki, w tym rów-

nież podjąć walkę zbrojną. Walka w krajach kapitalizmu — to sprawa wewnętrzna ruchu robotniczego każdego kraju. Tylko partia proletariatu danego kraju kapitalistycznego, nie zaś inne państwa lub inne partie, ma prawo i jest w stanie określić rewolucyjną taktykę oraz formy i metody swej walki.

Potrzeba nam jedności

Przechodząc do problemu jedności światowego ruchu komunistycznego, Chruszczow podkreślił, że u podstaw tej jedności leży wspólna ideologia, wspólnota interesów klasowych proletariatu we wszystkich krajach. Nie wyklucza to, że wśród komunistów różnych krajów może występować odmienne rozumienie poszczególnych, nawet bardzo doniosłych, problemów. Rozbieżności takie nie są niczym więcej jak wydarzeniem chwilowym, podczas gdy stosunki między narodami w krajach socjalistycznych są już obecnie kształtowane na wieki. Dlatego też stosunki między bratnimi partiami, a tym bardziej między państwami socjalistycznymi należy kształtować, kierując się tym co nas łączy, a wszystko pozostałe w ostatecznym rachunku ma w porównaniu z tym niewielkie znaczenie. Kiedy powstają rozbieżności, nie należy dawać upustu namiętnościom, należy okazywać cierpliwość i widzieć, jak się to mówi, istotę rzeczy, jaką jest wspólna sprawa.

Jeśli nawet wystąpiły wśród bratnich partii różnice poglądów w jakichś kwestiach ideologicznych, nie należy wpadać w skrajność i dopuszczać do głosu subiektywizmu w ocenie ogólnej sytuacji w danym kraju. Nie można np. określać charakteru ustroju politycznego tego lub innego kraju socjalistycznego tylko na podstawie panujących tam w jakimś czasie błędnych poglądów przywódców.

Głównym problemem powinny być czynniki obiektywne: do kogo należy środki produkcji, w czyich rękach znajduje się władza, po jakiej drodze odbywa się rozwój państwa.

Istnieją np. rozbieżności między ZSRR a Jugosławią w niektórych zagadnieniach charakteru ideologicznego, ale na tej tylko podstawie nie można twierdzić, że kraj ten nie jest socjalistyczny. Jakież więc są podstawy — zapytuje mówca — do „ekskomunikowania” Jugosławii z socjalizmu, do wykluczenia jej z rodziny państw socjalistycznych?

Istnieją duże rozbieżności między nami a przywódcami Albańskiej Partii Pracy — kontynuował mówca. Mimo, iż przywódcy albańscy przejawiają niezrozumienie szeregu najważniejszych zagadnień i chociaż z tym walczymy, uważamy jednak, że Albania jest krajem socjalistycznym.

Mówca wskazał, że nie ma bardziej skomplikowanego zagadnienia, niż problem wzajemnych stosunków między narodami. Tysiąclecia panowania klas wyzyskiwaczy wniosły tu nieskończenie wiele waśni, nienawiści i nietolerancji. Potrzebne są cierpliwe i gigantyczne wysiłki, aby rozplątać zasupiane kłębki stosunków między narodami i przyczynić się do zespolenia narodów w jedną bratnią rodzinę.

Nasz wspólny obowiązek

Chruszczow oświadczył następnie, iż Stalin popełnił poważne błędy w kwestii narodowej nie tylko w ZSRR, ale również w stosunkach z krajami demokracji ludowej. KPZR, po dokonaniu ostrej krytyki kultu Stalina, naprawiła popełnione przez niego błędy. W wyniku tego atmosfera polityczna we wspólnocie socjalistycznej oczyszcza się, a zagadnienia dotyczące interesów krajów socjalistycznych rozwiązywane są na podstawie wzajemnej wymiany poglądów, w duchu demokracji i międzynarodowego proletariackiego. KPZR ściśle przestrzega wspólnie uzgodnionej linii światowego ruchu komunistycznego, zmierza do tego, żeby jeszcze bardziej umocnić jedność ruchu komunistycznego na podstawie marksizmu — leninizmu.

Po przypomnieniu inicjatyw, jakie KPZR podejmowała w sprawie uregulowania z przywódcami Albańskiej Partii Pracy wszystkich spornych zagadnień, Chruszczow oświadczył: jeżeli albańskim przywódcom drogie są interesy ich narodu, jeśli pragną oni przyjaźni z KPZR i ze wszystkimi bratnimi partiami, to powinni oni wyrzec się swoich błędnych poglądów i powrócić na drogę jedności i ścisłej współpracy w bratniej rodzinie socjalistycznej wspólnoty, na drogę jedności z całym międzynarodowym ruchem komunistycznym.

Mówca podkreślił z naciskiem, iż szczególną ostrożność w polemikach muszą przejawiać partie, których narody budują już socjalizm, gdyż naszym wspólnym obowiązkiem jest nie rozdrabnianie, lecz umacnianie sił w obliczu obozu imperialistycznego.

Komitet Centralny naszej partii — oświadczył I sekretarz KC KPZR — uważały za pożyteczne przerwanie obecnie polemiki między partiami komunistycznymi, zaprzestanie krytyki innych partii i pozostawienie pewnego czasu na uspokojenie namiętności.

Właśnie dlatego uważamy, że byłoby rozsądniej w interesie klasy robotniczej, w interesie naszej przyszłości, zaprzestać obecnie polemiki w prasie w kwestiach spornych. Niechaj pracuje czas. Pomoże on nam zrozumieć, kto ma rację, a kto jest w błędzie. Należy w tym czasie usunąć wszystkie naleciałości i wszystko to co jest przypadkowe. Wówczas można będzie pomyślniej dojść do porozumienia, opracować wspólne tezy, które wyrażałyby jednolity punkt widzenia na zasadnicze zagadnienia rozwoju światowego ruchu komunistycznego i robotniczego. (PAP)

TEATR „5”

Kwidam umoralniający

Teatr „5” wystąpił w ostatni poniedziałek z nowym widowiskiem, skomponowanym przez Jarosława Iwaszkiewicza na kanwie średniowiecznego moralitetu angielskiego, dramatu Hugona von Hoffmanna. Widowni odbiega wyrażnie od dotychczasowych spektakli tego teatru, które o poważnych rzeczach mówiły w sposób pogodny. „Kwidam” o poważnych rzeczach mówi w sposób raczej poważny.

Ten surowy, poważny styl wynikał z surowej, ludowej prymitywnej materii widowiska, które traktuje o śmierci i o miłości, o nędzy i o bogactwie, o przywiązaniu i o zabawie. Nowe więc widowisko teatru „5” nie tyle różni się od poprzednich problemami, co ich ujęciem, ekspozycją, nastrój. „Kwidam” bodaj, jak żadne z poprzednich przedstawień, jest najbardziej jednolity stylistycznie, najbardziej jednolity w nastroju.

Jest młody, urodziwy, bogaty „ktos”, ów „kwidam”, ma on swoich oddanych przyjaciół, dworaków, krewnych, matkę, ma piękną kobietę, ma wszystko, co powinno mu dać szczęście i przyjemność. Lecz kiedy przychodzi do wesolej biesiady, ów wesół, pogodny nastrój ulatnia się, jak powietrze z przekleśnionego balonika. Przychodzą bowiem właściwi twórcy jego bogactwa, żyjący w nędzy zbuntowani robotnicy, przychodzi ubogi sąsiad, przychodzi ubogi dłużnik z prośbą o anulowanie weksła, przychodzi wreszcie ostatnia przestroga — śmierć.

Wesoła uczta przemienia się w ponurą zabawę. Młody urodziwy „ktos” traci w jednej chwili wszystko. Odwracają się od niego przyjaciele, krewni. W nieznana wyprawę na tamten świat nie może zabrać z tego świata niczego. Ani swojej młodości, ani urody, ani strojów, ani kochanki, ani bogactw, złota. W ten to ludowo-prymitywny schemat średniowiecznego moralitetu weszły i pomieściły się, jak diabły na końcu szpilki, wszystkie tak zwane ostateczne problemy ludzkiej egzystencji. Znalazły ostateczne rozwiązanie na sposób średniowieczny. Winy zostają okupione, staje się cud. Diabolus traci pewną sztukę.

Ale też, tego rodzaju happy end nie jest nas, XX-wiecznych cyników, w stanie przerobić w aniołów, nawrócić, zrehabilitować. Starą średniowieczną formę przyjmujemy z całym doświadczeniem inwentarza. Podziwiamy starą przypominającą formę średniowiecznego moralitetu. Patrzymy na nią tak, jak patrzymy na obrazki Ociepli czy Nikifora. Odnowiamy jedynie podziw dla surowej stylizacji, znakomicie podanej przez aktorów i scenografów. I myślimy, jak wiele po prostu laickich treści zdołał zawrzeć średniowieczny anonimowy autor, i jak wiele po prostu pięknych dzieł napotkać można w owym surowym średniowieczu.

Stara forma, czego dowiodł już zresztą Kazimierz Dejmek na innych przykładach, jeśli tylko zawiera jakieś ogólnoludzkie treści, może nie uronić niczego ze swoich uruków, może służyć ku uciesze i zastanowieniu najbardziej nowoczesnych dzisiejszych mieszkańców globu. Tak jak to ma miejsce w dziełach innych sztuk, malarstwa, rzeźby, wytworów rzemiosła, ziołnictwa, i całej artystycznej jubilei. Czemu by ku takiemu użytkowi nie miały być wezwane utwory pisane? Ależ oczywiście mogą i są.

Stanisław Hebanowski odniósł się ku tego rodzaju tekstowi z ogromną czułością i pietyzmem, ale i on — wraz z całym współtworzącym zespołem — potraktował materiał tekstu swobodnie, z odrobiną przynajmniej oka. Tekst bowiem ścisnie odpowiadał, a zarazem go rozwinął o utwory współczesne Jarosława Iwaszkiewicza. Ramy starego moralitetu okazały się na tyle rozciągliwe, że z łatwością pomieściły teksty z całkiem inną parafrazą, bez najmniejszych rysów czy grubych szwów. Odrość to właśnie, tych szwów się nie czuje. I dlatego mogłem u początku napisać o owej jednolitości stylu, i jednolitości nastroju tego umoralniającego „Kwidama”.

Mając zaś świeżo w pamięci eksperymenty Dejmy, wydawało mi się, że nie rozwaliliby tej jednolitości stylistycznej, gdyby był Hebanowski wprowadził do widowiska w końcówce, drugiej sekwencji więcej kwestii charakterystycznych, wprowadzających odprężenie w nastroju, nawet gdyby to miało doprowadzić do jeszcze wyraźniejszego podziału w konstrukcji przedstawienia. I nawet gdyby miała inaczej wyglądać puenta końcowa.

Surowe prymitywizujące dekoracje były projektem Jana Berdyżaka. Proszą „komplementy” muzykę podał tym razem Robert Salsanowski. Inne, bo stylizowane na teatr średniowieczny, aktorstwo zaprezentowali stali wykonawcy Teatru „5” — Leonard Pietraszk, Danuta Balicka, Irena Masłowska, Cezary Kussyk, Edmund Pietyr, Marian Pogasz i Włodzimierz Saar — ale też z miejsca „dosłuszał” do całego „starego” zespołu wykonawczego „nowy” Ryszard Osłowski. Nad całością czuwał Stanisław Hebanowski, który — przyjęty już zwyczajem — wygłosił na rozpoczęcie bardzo interesujący prolog.

Żałować tylko, że zacytowane nie daje swoich interesujących zagrań do programu, bo one przebiegają przez uszy, a co by było wydrukowane, to by już na wieczną rzecz pamiętkę zostało czarne na białym.

FELIKS FORNALCZYK



Oto paczka nowości wydawniczych (LSW) przeznaczonych nie tylko dla mieszkańców wsi.

Kalendarz na nowy rok wydany przez LSW wspólnie z Państwowym Wydawnictwem Rolniczym oraz Zakł. Wyd. Lekarskich przynosi oprócz porad na każdy miesiąc, uwag lekarskich, także informacje z dziejów walk naszego narodu o wolność i o prądy w twórczości plastycznej. A więc o malarstwie gotyckim, renesansowym, barokowym, klasycystycznym, romantycznym, historycznym, realistycznym, impresjonistycznym i symbolicznym oraz o przedstawicielach tych kierunków. Cena kalendarza 10,50 zł.

Interesujący się sprawami światopoglądowymi na pewno chętnie wezmą do ręki książkę „Świat się zmienia — kraj się zmienia”.

W tej książce znajdziemy m. in. omówienie tradycji ZMW-owskiej i tematykę na kursy aktywno-gromadzkiego (LSW str. 380, cena 7 złotych).

Do książek, które winny stać się przedmiotem podarunków, zaliczyłbym — „Ogień strzeżony” Lwa Kaltenberga. Jest to powieść o Stanisławie Wyspiańskim. Oprawa płocienna, str. 540, cena 38 zł.

Powieść „Ambicja” Stanisława Kowalewskiego porusza perypetie młodego inteligenta wywodzącego

się ze wsi. Wiele tu rozmów i wędrowek za przygodami, gdy w zdobywcy prawdziwego szczęścia przeszkadza kompleks pochodzenia. Str. 175, cena 14 zł.

Nowe, ciekawego literata Michała Mosioka to utwory już historyczne. Str. 146, cena 6 zł.

Dla młodzieży bardzo ciekawą lekturą będzie powieść Józefa Maciejewskiego pt. „Zdrajca” (18 tom cyklu powieści o dziejach ojczyzny). Akcja toczy się w połowie XVII wieku, częściowo w wielkopolskim Sierakowie. Oprawa płocienna, str. 282, cena 21 zł.

„Jazz od frontu i od kuchni” — Romana Waschki, to zbiór kilkudziesięciu artykułów poświęconych problematyce jazzu. Poszczególne artykuły zainteresują zarówno znawców jak i ludzi interesujących się jazzem po amatorsku. Całość uzupełniają: przedmowa Dave Brubecka oraz kilkadziesiąt zdjęć przedstawiających najwybitniejszych zespołów jazzowych i najwybitniejszych muzyków. Cena 20 zł. (Wydawnictwo Muzyczne).

Z cyklu nowości nauki i techniki (Wiedza Powszechna) ukazała się książeczka Jerzego Pułaczewskiego pt. „Automaty na start” obejmująca rozwój automatyki w przekroju historycznym i ukazująca perspektywę tej dziedziny. Liczne rysunki. Str. 135, cena 5 złotych.

Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna” wypuściło na rynek wznowienia książki Ireny Gumowskiej pt. „ABC dobrego wychowania”, która jest swego rodzaju encyklopedią savoir-vivre'u. (jp)

S. Jędrzychowski o sytuacji w zaopatrzeniu w węgiel

Dokończenie ze str. 1

tygodni, utrudniając poważnie pracę kolei w tak niezwykle trudnym węzle, jakim jest Górny Śląsk.

Następną przyczyną trudnej sytuacji opałowej jest niski stan zapasów u odbiorców węgla, spowodowany zwiększonym, a w wielu przypadkach nadmiernym zużyciem węgla w roku ubiegłym. Zużycie węgla w gospodarce narodowej i przez ludność wzrosło w ubiegłym roku szybciej niż produkcja. Trzeba stwierdzić przede wszystkim, że górnicy pracowali ofiarnie i wydobyli 169,6 mln. ton węgla kamiennego, wykonując ustalone przez plan zadania z nadwyżką, o którą zaopatrzał do górników i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka w dniu Święta Górniczego. Wydobyte węgiel wzrosło w stosunku do roku 1961 o około 3 mln. ton. Jednocześnie zużycie węgla kamiennego w kraju na potrzeby gospodarki narodowej i ludności wzrosło o około 4 mln. 300 tys. ton — przy niewielkim wzroście eksportu — o 270 tys. ton, z tym, że jednocześnie zwiększono import węgla koksującego o 150 tys. ton.

W ogólnej liczbie wzrostu zużycia węgla kamiennego, zużycie węgla na cele opałowe w mieście i na wsi wzrosło o około 570 tys. ton, reszta przypada na wzrost zużycia w przemyśle i w transporcie. W normalnych warunkach atmosferycznych wzrost dostaw węgla o około 3 mln. ton powinien być w zasadzie wystarczający na pokrycie rosnącego zapotrzebowania kraju. Trwające jednak do końca maja ub. r. chłody wiosenne i wczesne wystąpienie chłódów jesennych, przy niepełnym ostrzeżeniu przez szereg przedsiębiorstw i zakładów dyscypliny w zakresie zużycia i oszczędności opałowej, spowodowało przekroczenie planowanego zużycia węgla o około 1 mln. ton. Pociągnęło to za sobą zmniejszenie stanu zapasów na koniec roku, w stopniu większym niż to przewidziano w planie, na co zareagowaliśmy między innymi zmniejszeniem planowanego eksportu.

Mimo tego wkroczyliśmy w rok 1963 z niskimi zapasami węgla u odbiorców. Surowe mrozy w styczniu br. powodują zwiększone zużycie węgla. Jednocześnie skutkiem trudnych warunków atmosferycznych i innych trudności (jak np. szereg awarii), wystąpiły zakłócenia w pracy kolei, które powodują opóźnienia bieżących dostaw. Ostatnio w niektórych dniach kolej nie była w stanie wywieźć ze Śląska całego wydobytgo węgla i pewne ilości węgla powiększyły stan zapasów na haldach przy kopalniach. Prace kolei utrudnia przetrzymywanie wagonów przez klientów, co uniemożliwia dostarczenie na czas kopalniom dostatecznej ilości próżnych wagonów. W niektórych kopalniach z braku możliwości załadunkowych ograniczono się (a w tym tygodniu szczególnie ogranicza się) wydobycie węgla. Ta trudność musi być usunięta przede wszystkim.

Jakie kroki zostały podjęte przed rozpoczęciem tych trudności?

Jak wynika z tego, co powiedziane wyżej, najważniejszą i najpilniejszą sprawą, od której zależy doraźna poprawa sytuacji, jest usprawnienie transportu kolejowego, załadunku i rozładunku wagonów. Przede wszystkim trzeba przyspieszyć dostawę pociągów załadowanych węglem do miejsc przeznaczenia. W tym celu Ministerstwo Komunikacji wydało polecenie priorytetowego traktowania przewozów węgla. Władze terenowe i przedsiębiorstwa, zwłaszcza huty i elektrownie wezwane zostały do poczynienia wszelkich kroków dla zapewnienia sprawnego i szybkiego rozładunku węgla. Chodzi także o rozładunek rudy i innych surowców dla hutnictwa, oraz innych sypkich materiałów, wożonych węgłarkami. Dodać trzeba, że podnosząc mrozów dodatkową trudność sprawia zamrażanie mokrego węgla, rudy i innych materiałów.

Terminowy załadunek i rozładunek wagonów jest dziś zadaniem niejednokrotnie nawet ważniejszym niż właściwe zadania produkcyjne przedsiębiorstw, gdyż wszelkie zakłócenia na tym odcinku, oddziałują ujemnie na funkcjonowanie całości gospodarki. Aby ułatwić przedsiębiorstwom wykonanie tych zadań w czasie mrozów, prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie, zezwalające na stosowanie podwyższonych stawek za prace załadunkowe i wyładunkowe w dni, w których temperatura o godzinie 6 rano przekraczała minus 10 stopni C.

W trudnej sytuacji, przy niskich stanach zapasów, ważne znaczenie ma praca dyspozytorska Centrali Zbytu

Węgla i właściwe ustalenie priorytetu dostaw dla poszczególnych odbiorców. W tym celu powołano m. in. przy prezydium wojewódzkich i powiatowych rad narodowych komisje opałowe z prawem wydawania operatywnych decyzji w porozumieniu z Centralą Zbytu Węgla. Zadaniem komisji opałowych jest zapewnienie skierowania dostaw węgla opałowego przede wszystkim do tych punktów, w których ludność nie otrzymała należnych jej przydziałów i gdzie zapasy węgla są na wyczerpaniu.

Aby umożliwić bardziej równomierne zaopatrzenie w węgiel poszczególnych grup ludności, Minister Handlu Wewnętrznego wydał zarządzenie, zalecające sprzedaż węgla w mniejszych ilościach, a za to częściej, niż to dotychczas było praktykowane. Na wsi należy zapewnić wykonanie zobowiązań wobec chłobów, dostarczających trzodę chlewną w ramach kontraktacji.

Szczególne uwagi należy zwrócić na zapewnienie uzupełnienia zapasów węgla w elektrowniach, gazowniach, obiektach służby zdrowia, piekarniach.

W trudnej sytuacji opałowej nie możemy sobie pozwolić nawet na najmniejsze niecelowe zużycie paliwa. Dlatego też trzeba zwrócić uwagę całego społeczeństwa na zagadnienie oszczędności także energii elektrycznej. Likiwacja jałowego biegu silników, przechodzenie z odbioru energii w szczycie na godziny o mniejszym obciążeniu, likwidacja w biurach ogrzewania pomieszczeń piecykami elektrycznymi, ograniczenie oświetlenia ulic, witrzyn sklepowych i reklam świetlnych, wyłączenie szaf chłodniczych i innych urządzeń zużywających energię elektryczną — to odpowiedzialne zadania wszystkich kierowników zakładów i przedsiębiorstw, w tym gace w określonym stopniu złagodzić trudną sytuację opałową.

Czy w związku z istniejącą sytuacją przewiduje się jakieś zmiany w planach rozdziału węgla, aby wygospodarować dodatkowe ilości węgla na opał dla ludności?

Tak. Chodzi przede wszystkim o zwiększenie zapasów węgla opałowego w mieście i na wsi, aby umożliwić ciągłość zaopatrywania się ludności zgodnie z normami, a także o zapewnienie niezbędnego minimalnego poziomu zapasów węgla na kolei i w zakładach przemysłowych. W tym celu rząd podjął szereg zarządzeń, mających na celu zmniejszenie zużycia węgla w I kwartale br. Wydano zarządzenie przejściowego ograniczenia produkcji i niektórych węglochłonnych wyrobów jak np. klinkieru cementowego, szkła opakowaniowego, karbidu itp.

Ograniczany jest ruch pociągów pasażerskich. Zostanie także obniżony — stosownie do obecnej oceny realnych potrzeb i możliwości — plan przewozów towarowych na I kwartał. Pozwoli to na zwiększenie zapasów węgla na kolei, aby umożliwić jej sprawne funkcjonowanie.

Przy zapewnieniu priorytetu w dostawach paliwa dla elektrowni, konieczna jest jak najszybciej idąca oszczędność w zużyciu energii elektrycznej. Przejściowo zostanie ograniczone funkcjonowanie niektórych obiektów kulturalnych i urządzeń sportowych. Ministerstwo Oświaty wydało pismo okólnie, ustalające okoliczności, w jakich z powodu mrozów, kuratoria okręgów szkolnych, w porozumieniu z prezydiami wojewódzkimi rad narodowych mają prawo zawieszać przejściowo zajęcia szkolne.

Ograniczenia dotyczą także ilości węgla przeznaczonych na eksport, chociaż oznaczają to wielką szkodę dla naszego bilansu handlu zagranicznego. Za węgiel kupujemy przecież inne niezbędne naszej gospodarce towary, a przede wszystkim surowce i konieczne naszyń dla naszego przemysłu, zboże i pasze, artykuły konsumpcyjne dla rynku.

Jak wiadomo, nasz bilans handlu zagranicznego jest bar

dzo napięty i z trudem zdobywamy poprzez eksport towarów i usług środki na zakup potrzebnych nam towarów zagranicznych.

W naszych planach nie przewidywaliśmy wzrostu eksportu węgla. Eksport na 1962 i 1963 r. planowany był na tym samym mniej — więcej poziomie. Jednakże decydujemy się na pewne zwiększenie do staw węgla na rynek wewnętrzny — kosztem eksportu.

Przedsięwzięte środki powinny zapewnić poprawę w zaopatrzeniu ludności i gospodarstwa w węgiel, ale szybkość i rozmiary tej poprawy będą zależały od sprawnego funkcjonowania wszystkich ogniw, mających wpływ na wydobywanie węgla, transport i dystrybucję.

Rzecz jasna, że tempo poprawy jest uwarunkowane tym, jak długo będą trwały obecne, szczególnie niekorzystne warunki atmosferyczne.

Jakie są perspektywy na najbliższe lata w dziedzinie zaopatrzenia kraju w paliwa. Co się robi, aby zapobiec powtórzeniu się obecnych trudności?

Przed wszystkim najbardziej istotną sprawą jest zapewnienie właściwego tempa wzrostu wydobywania węgla.

Aby zapewnić na przyszłość pokrycie wszystkich potrzeb gospodarki narodowej, konieczne jest osiągnięcie rocznego przyrostu wydobycia węgla kamiennego od 3—4 mln ton. W celu zapewnienia odpowiedniego wzrostu wydobycia węgla przeznaczają się ogromne kwoty na inwestycje w przemysł węglowy i to zarówno na budowę nowych kopalń co zapewni wzrost wydobycia węgla w dalszych latach, jak i na inwestycje, obciążone na półrocznym i rocznym wydobyciu w kopalniach czynnych. Przewidziano poprzednio w planie 5-letnim (1961-1965) sumę nakładów na przemysł węgla kamiennego w wysokości 34,6 mld zł, została powiększona na w ramach korekty planu o dalsze 3,1 mld zł. Obecnie w budowie znajduje się 10 nowych kopalń węgla kamiennego i 52 nowe poziomy w czynnych kopalniach.

Jednocześnie olbrzymie środki przeznaczają się na rozwój wydobywania węgla brunatnego, który w coraz szerszym zakresie staje się podstawowym paliwem naszej energetyki. Nakłady na przemysł węgla brunatnego, które w

bieżącym planie 5-letnim były określone na 9,1 mld zł, zostały powiększone do 10,4 mld zł.

Wielkie znaczenie dla odciążenia bilansu węgla ma elektryfikacja i dieselizacja kolei, tym bardziej, że pozwoli ona na zaoszczędzenie deficytowych asortymentów grubego węgla, potrzebnych na cele opałowe. Obecnie opracowywane jest rozszerzenie programu w tej dziedzinie. Ulgę w bilansie węgla da także zwiększenie zużycia gazu ziemnego. W tym celu buduje się obecnie rurociągi dla doprowadzenia gazu ziemnego do miejsc zużycia.

Niezależnie od przedsięwzięć inwestycyjnych związanych z rozszerzeniem bazy naszych paliw, konieczna jest konsekwentna realizacja przedsięwzięć w dziedzinie oszczędności węgla w gospodarce narodowej.

Zużycie paliw zarówno na cele opałowe na 1 mieszkańca, jak i na cele przemysłowe na jednostkę produkcji jest w Polsce w porównaniu z wieloma innymi krajami nadmiernie wysokie. Oczywiście ograniczenie tego zużycia zależy od wprowadzenia wielu przedsięwzięć technicznych i organizacyjnych, a między innymi także od inwestycji mających na celu oszczędność węgla.

Wielką rolę w koordynowaniu przedsięwzięć oszczędnościowych w przedsiębiorstwach i instytucjach podległych różnym resortom przypada Państwowemu Inspektoratowi Gospodarki Paliwami — Energetyce, działającemu przy Ministrze Górnictwa i Energetyki i wyposażonemu w szerokie uprawnienia międzyresortowe.

Rozwiązanie problemu naszego bilansu paliwowo-energetycznego w dalszej perspektywie wymaga konsekwentnej realizacji rozwojowych planów inwestycyjnych i planów postępu technicznego, obliczonych na oszczędność paliwa. Wszystko to dotyczy perspektywy.

W tej chwili jednak najważniejsze jest pokonanie bieżących trudności, aby gospodarka narodowa poniosła jak najmniejsze straty, aby zrobić wszystko co jest tylko możliwe dla złagodzenia trudności, jakie przeżywa ludność.

PAP

W Wielkopolsce

Są już rezultaty energicznej akcji odśnieżania

Niepamiętna od szeregu lat zima, jaka nawiedziła w bieżącym roku Wielkopolskę, zdecydowała, a w niektórych wypadkach uniemożliwiła całkowicie komunikację. Energiczna akcja, zmierzająca do oczyszczenia dróg z zasp śnieżnych, dała już pozytywne rezultaty.

Jak nas informuje p. M. Nawrocka z Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu, sytuacja na tym odcinku uległa pewnej poprawie. Wiele odcinków, jak np.: Poznań — Środa, Oborniki — Szamotuły i Stęszew, zostały już oddane do normalnej komunikacji. Również szlaki: Mosina — Kórnik, Kostrzyn — Kórnik i Kostrzyn — Pobiedziska, są wolne od zasp. Brygady robocze w dalszym ciągu pracują nad oczyszczeniem tras: Środa — Kostrzyn, Środa — Września i Września — Nekla.

Poprawiła się również komunikacja autobusowa. Jak nas informuje dyrektor T. Kaluga, wczoraj rano już 50 proc. autobusów podjęło normalną komunikację, a wieczorem, stan ten wzrósł do 90 proc. Nad usunięciem śniegu pracowali również ekipy PKS-u. Gorzej wygląda sytuacja w rejonie Turka i Ostrowa. Nie wyruszyły jeszcze pociągi w kierunku: Koszalina, Zielonej Góry, Wrocławia i Kępna. Wiele autobusów dociera do stacji docelowych drogami bocznymi. Nie nawiązano również łączności komunikacyjnej z Katowicami i Opolem, gdzie zaspasy śnieżne dochodzą do 20 km długości.

Dużo lepiej przedstawia się sytuacja na PKP. Niewielkie ilości śniegu usuwa się jeszcze w rejonach: Pily, Krzyża, O-

strowa, Leszna oraz we Franczynie i Poznaniu. Ostatnie mrozy spowodowały awarie parowozów, co z kolei pociągnęło za sobą zakłócenia w ruchu. Obecnie pociągi kursują już z niewielkimi opóźnieniami, wywołanymi raczej nie regularnością jazdy pociągów dalekobieżnych. Dla ilustracji warto dodać, iż pociąg z kierunku Katowic przychodzi z 650-minutowym opóźnieniem, a z Krakowa — 916 min.

W samym Poznaniu, jeżeli chodzi o komunikację miejską, sytuacja także uległa poprawie. Uszkodzone zwrotnice naprawiono, a odcinki zaśniężone, oczyszczono. Wczoraj wieczorem doszło jedynie do zerwania sieci trolejbusowej na Główniej, ale komunikację utrzymawano przez natychmiastowe podstawienie dostatecznej ilości autobusów.

Ruch na poznańskim lotnisku odbywał się w zasadzie bez większych zakłóceń. Jedynie ze Szczecinem nie nawiązano połączenia.

Tymczasem meteorologowie przewidują dla naszego województwa dalszy spadek temperatury. Dziś będzie zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, miejscami duże z możliwościami dalszych opadów śniegu. Temperatura minimalna — 22 stopnie, maksymalna — 14 stopni C, wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków północno-wschodnich. (za)

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Pracy Rzeźniczo-Wędliniarska „Jedność” w Ostrowie Wlkp., ul. Głogowska 15 — zatrudni zaraz pracownika na stanowiska: 1) konstruktora i starszych konstruktorów oprzyrządowania; 2) technologów i starszych technologów — do Działu Technicznego. Warunki pracy, bardzo dobre do omówienia na miejscu, oraz 2 maszynistki i technika — mechanika, wzgl. energetyka. Zgłoszenia kierować pod wyżej podanym adresem, lub telefonicznie nr 691. K267

Poznańskie Zakłady Wrobów Emaliowanych w Poznaniu — przyjmą zaraz pracowników na stanowiska: 1) konstruktorów i starszych konstruktorów oprzyrządowania; 2) technologów i starszych technologów — do Działu Technicznego. Warunki pracy, bardzo dobre do omówienia na miejscu, oraz 2 maszynistki i technika — mechanika, wzgl. energetyka. Zgłoszenia, przyjmując Dział Kadr, Poznań, ul. Kościelna nr 37, pok. 18. K326

Państwowe Gospodarstwo Rolne Niechlód, pow. Leszno, przyjmie do pracy od 1 marca br. 5 rodzin do prac polowych, zapewniamy mieszkania 3-izbowe dla rodzin, które posiadają średnie i praktyka zawodowa pracowników stałych, szkoła, autobus, sklepy GS w miejscu. Zgłoszenia pod podanym adresem. K341

Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Spożywcze Przemysłu Terenowego w Lesznie, ul. Bol. Chrobrego 8 — zatrudni zaraz chemika — laboranta z wyższym wykształceniem. Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Ekonomicznej. K346

Dzielnicza Służba Drogowa Poznań - Wilda — przyjmie do pracy z dniem 1 stycznia 1963 roku 1 kierowcę na samochód „Nysa”. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w układzie zbiorowym budownictwa. Zgłoszenia prosimy kierować — Dzielnicowa Służba Drogowa Poznań - Wilda, ul. Działnińskiego 15, nar. Pamiątkowa 8 — Baza materiałowa. K392

Przedsiębiorstwo Budowlane w Poznaniu, przyjmie zaraz: 1) kierownika Działu Technicznego, 2) technika — kosztorysanta, 3) technika bud. Wynagrodzenie wg. UZP w budownictwie. Oferty z życiorysem na 19 zł składać w Biurze Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K383.

Spółdzielnia Inwalidów im. Gen. Karola Świerczewskiego w Poznaniu, ul. Sieroca 3/4 przyjmie zaraz: technologa produkcji, technika produkcji usług, technika normowania (najchętniej inwalidów). Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr K378

Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Poznaniu, ul. Lampego 7, zatrudni rewidenta — księgowego z wykształceniem wyższym lub średnim oraz kilkuletnią praktyką. K349

Wojewódzkie Związki Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, plac Wolności 18, zatrudni zaraz pracowników umysłowych ze znajomością branż: 1. ceramiczno-szkłanej — gospodarstwa domowego; 2. elektrotechnicznej i radiotechnicznej. Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Kadr. K379

Praca

Starszy oborowy z długoletnią praktyką z jedynym pomocnikiem poszukuje pracy. Bronisław Zboralski, Mnichy, pow. Międzybóże. 1512p

Zaufaną pomoc lubiącą dzieci, dochodzącą lub na małe do małej rodziny — przyjmę. Cześćkowska 7 m. 9. 27201g

Pomoc domowa najchętniej z prowincji potrzebna zaraz. Kościelna 70 m. 8. 27232g

Potrzebna dochodząca gospośka, wzgl. pomoc do mowa do 3 osób. Poznań, Inżynierska 1 (klatka B) m. 9. 27233g

Ucznia do miarowego krajeństwa kat. I przyjmę. Matejki 67 m. 3. 27235g

Gospośkę samodzielną z dobrym gotowaniem do 2 osób poszukuję. Osobny pokój — wysokie wynagrodzenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27245g.

Kupno

Reżokart (gumoid) odpady grubości 0,4—0,6 mm kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27022g.

Kupię samochód „Warszawa” po małym przebiegu. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27209g.

Odpady ze świec kupię. „Jendo” Poznań, Małe Garbary 2. 27239g

Sprzedaż

Psa boksera oraz pinchera sprzedam. Tel. 503-80. 27013g

Sprzedam samochód „Opele — Olympia”, stan dobry, cena 21.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27065g.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY BUDOWY URZĄDZEŃ CHEMICZNYCH w Poznaniu, ul. Starołęcka nr 2/4

PRZYJMĄ ZARAZ DO WYKONANIA

prace wchodzące w zakres mechanicznej obróbki drewna z powierzonego materiału. K343

UWAGA!

ZARZĄD PRZEDSIĘBIORSTWA USŁUG REKLAMOWYCH „REKLAMA” POSZUKUJE WYKONAWCY

pomocniczego sprzętu do dekoracji witrzyn sklepowych z drutu, tworzyw sztucznych, drewna itp.

Zainteresowane przedsiębiorstwa przemysłu terenowego, spółdzielnie pracy i inne, prosimy o zgłaszanie gotowości do współpracy pod adresem: Zarząd PUR „REKLAMA” — Warszawa, ulica Grażyny 15, II piętro, pokój 235. K410

OGŁOSZENIA DROBNE

Dziurkarka — bieliźniarka „Singer” oraz „Adler” z igłą zawodową, rotacyjną oraz gabinetową — sprzedam. Poznań, Ratajczaka 31 m. 9. 27223g

Sprzedam tanio dobre męskie futro. Poznań, Rutkowskiego 15 m. 5 — godz. 16—18 (1 × dzwonić). 27222g

Maszynę „Singer” okrągłą czółenka — dobrą sprzedam. Żydowska 15/18 m. 6a. 27251g

Suknię ślubną zagraniczną sprzedam. Poznań — Winogrody, Wójcowska nr 25. 27293g

Sprzedam piec: kafiowy biały do rozebrania, stałopalny, kapielowy na węgiel, łożeczko metalowe. Poznań, Kościelna 22 — Tomczak. 27281g

Pierzyny, poduszki, spody, koldry nowe wykonuje, używane naprawia, przerabia, uzupełnia nowym pierzem i puchem, używane pierze czyści, odświeża, spulchnia „EMKAP” — Poznań, ul. Szkolna 5. 27309g

Lokale

Pani ucząca się i pracującą poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27084g.

Przemyśl! Pokój z kuchnią, łazienką w nowym budownictwie, zamienie na podobne lub większe w Poznaniu albo Koninie. Wiadomość: M. Kolbuszowska, Świebodzin, Łużycka 3. 1659p

Zamienię dwa mieszkania samodzielne po pokoju z kuchnią na 2—3 pokoje samodzielne, najchętniej nowe budownictwo. Zgłoszenia: Fabryczna 37a m. 26. 27211g

Starszy solidny pan poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27219g.

Zamienię pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią na korzystnych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27222g.

Zamienię mieszkanie dwupokojowe komfortowe na 2—4 pokoje własnościowe spółdzielcze lub wyłączone (dam zastępcę). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27236g.

Dnia 15 stycznia 1963 r. zmarła, po długich z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza najlepsza matczka, teściowa i babunia, śp.

Pelagia Górską

z domu Aniela

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 10 na cmentarzu paraf. w Krzesinach.

W ciężkim smutku pogrążeni
MAŻ, CORKA, SYN, ZIĘCIOWIE
I WNUCZĘTA

Pokrzywno 55. 27345g

Dnia 13 stycznia 1963 r. zmarł

Edmund Barwicki

lektor Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu

doświadczony pedagog i nieodżałowany kolega.

Śmierć Jego stanowi ciężką stratę dla naszej Uczelni,

REKTOR I SENAT

WYŻSZEJ SZKOŁY EKONOMICZNEJ
W POZNANIU

K408

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie śp.

Stanisława Jasiczaka

okazali dużo serdeczności, złożyli wieńce i kwiaty, a szczególnie Zakładom Mięsnym „Rzeźnia” w Poznaniu Krewnym i Znajomym —

NAJSERDECZNIEJ
DZIĘKUJE
ZONA Z SYNEM

K412

W dniu 16 stycznia 1963 r., po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł, przeżywszy lat 56, mój ukochany mąż, tatuś, teść i dziadek

Aleksy Kasperczyk

skrzypek i inspektor
Wielkopolskiej Symfonicznej Orkiestry Objazdowej

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godzinie 21.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

ZONA, CORKA, ZIĘC I WNUKI

K413

Tradycyjne Białe Tygodnie

MHD - Włókno

W dniach od 19 — 31 I 1963 r.

odbędzie się sprzedaż pod nazwą

„Białe Tygodnie”

W SKLEPACH MHD:

„PRZĄSNICZKA” — ul. Czerwonej Armii 27,

„KRETON” — ul. Dąbrowskiego 8.

Sklepy przygotowały specjalnie bogaty asortyment tkanin jak:

plótna 80, 90, 140 cm szer., adamaszki pościelowe, flanele, ręczniki frotte krajowe i z importu, ścierkowe

lniane, obrusy lniane, obrusy ln. natryskowe, obrusy

OBS, tkaniny laboratoryjne, ceraty stołowe krajowe

i z importu, inlet deseniowy, koszulowe, popeliny andrychowskie.

K389

Przetargi — Komunikaty

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski — Poznań, ogłaszają przetarg na dostawę około 50.000 sztuk rocznic, tabliczek aluminiowych grawerowanych i trawionych do wagonów oraz obrabiarek na 1963 r. i lata następne z realizacją sukcesywną od I kwartału 1963 r. Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia pokój 123, tel. 512-31 lub 81-81, wewn. 280. Oferty w zalakowanych kopertach składając mogą zakłady państwowe i spółdzielcze do dnia 28 stycznia 1963 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 stycznia 1963 r. o godz. 10. K201

Dyrekcja Państwowej Szkoły Ekonomicznej w Rokietnicy, pow. Poznań, tel. 33 Rokietnica — poszukuje wykonawcę na przebudowę magazynu na świetlicę według posiadanego kosztorysu. K308

Spółdzielnia Inwalidów „Postęp” w Pniewach, ul. Wronecka 43 — ogłasza przetarg na wykonanie prac związanych z reelektryfikacją zakładu w Pniewach. Dokumentacja na w/w prace znajduje się do wglądu w Biurze Technicznym Spółdzielni. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta na reelektryfikację” do dnia 28. I. 1963 r. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni w terminie 7-dniowym po ukazaniu się ogłoszenia tj. w dniu 4. II. 1963 r. Na oferty nie przyjęte nie udzieli się odpowiedzi. Spółdzielnia zastrzega sobie dowolny wybór oferty. K399

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

W. P. PKS — Oddział Remontowy w Poznaniu, ul. Magazynowa 7, tel. 25-42, 94-09 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie regeneracji sukcesywnie w każdym miesiącu 1963 r. począwszy od lutego br. n.w. armatury wtryskowej: 803 szt. zespołów tłoczacych pompy wtryskowej Leyland Worldmaster; 742 szt. zespołów tłoczacych pompy wtryskowej Skoda 706 RT i RTO; 892 szt. wtryskiwaczy Leyland Worldmaster; 800 szt. wtryskiwaczy Skoda 706 RT i RTO. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty prosimy składać do dnia 25 stycznia 1963 r. do Oddziału Remontowego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Państwowego Komunikacji Samochodowej w Poznaniu, ul. Magazynowa 7, gdzie również można otrzymać bliźsze informacje. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Otwarcie ofert nastąpi w biurze Oddziału Remontowego PKS, w dniu 29 stycznia 1963 r. o godzinie 10. K368

Koledze redaktorowi

Wincentemu Basińskiemu

najserdeczniejsze wyrazy współczucia

z powodu zgonu

MATKI

składają:

DYREKCJA, KOLEŻANKI I KOLEDZY

z Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia”

K397

W czwartą bolesną rocznicę śmierci mojej ukochanej mamusi, teściowej, babci i prababci, śp.

Apolonii Maczyńskiej

zostanie odprawiona msza św. żałobna w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 19 w kaplicy Niepokalanego Serca Maryji na Winogradach oraz r.śza św. o godz. 6.30 tegoż dnia.

Za rodzinę o tym zawiadamia

Krewnych i Znajomych

SYN

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie śp.

Pelagii Mantyk

i okazali dużo serdeczności oraz współczucia, a w szczególności Przewiełbnemu Duchowieństwu, Dyrekcji Studium Nauczycielskiego nr 2 w Poznaniu, Współpracownikom i Członkom Chóru Studium —

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składa RODZINA

27318g

Bronisław Nowacki

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

Strapieni

ZONA, SYN, CORKA, ZIĘC
I RODZINA

Poznań, Mostowa 34 m. 16. K411

Dnia 15 stycznia 1963 r. zasnął w Bogu mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek, drogi zwiagier i wuj, przeżywszy lat 84, śp.

Józef Mizgajski

emerytowany kierownik Szkoły Podstawowej w Środzie

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 stycznia br. o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

27373g

Maria Krystkowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godz. 15 z kaplicy przy Farze w Gostyniu.

W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ Z SYNKIEM I RODZINA

Gostyń, Zielona Góra, Poznań, Inowrocław.

Dnia 14 stycznia 1963 r. zmarł nieodżałowanej pamięci

Leon Schwarc

emerytowany nauczyciel

Zasadniczej Szkoły Kolejowej w Poznaniu.

Serdecznego kolegę i cenionego współpracownika

żegnają

DYREKCJA SZKOŁY, RADA PEDAGOGICZNA I UCZNIOWIE

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 stycznia 1963 r. o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Bluszczowej w Poznaniu. K409

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8—17; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ulica Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21 (wewn. 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. P-6

Styczeń

17

czwartek

Imieniny

Antoni, Jana

Słońce:

wsch.: g. 7.56
zach.: g. 16.09

Teatr

OPERA — g. 19 — „Otello” (koniec ok. g. 22)
POLSKI — g. 19 — „Wesołe kumoszki z Windsoru” (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Ktoś dzwoni” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję Ci, Ewo” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11 — „Królewna śniegu”, g. 16.30 — przedstawienie zamknięte

Kina

APOLLO — ul. Piekary 16/17 — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.25 — „Jak być kochaną” (pol., 18 l.)
BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Zabawna buzia” (USA, 16 l.)
CZERNASTKA — Hala 14 MTP — g. 10, 12.30, 15.15, 17.45, 20.15 — „Książka i aktoreczka” (USA, 16 l.)
GONG — ul. Wielka — g. 10, 12.15 — „Skarby” (USA, 10 l.), g. 16, 18.15, 20.30 — „Wszystko dla pań” (francuski, 18 l.)
GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMOW — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13 — „Bestia” (węg., 16 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „U progu ciemności” (ang., 18 l.)
HUTNIK (Antoninek) — ul. Warszawskiej — g. 16.45, 19 — „Komandorzy” (radz., 12 l.)
KOSMOS (Winogrody) — g. 17, 19.30 — „Piękna młynarka” (włoski, 16 l.)
MALTA — ul. Filipińska — g. 16 — „Pierwszy bój” (chiński, 10 l.), g. 18, 20 — „Zdrójka jest wśród nas” (ang., 12 l.)
MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45 — „Przygody Tomka Sawyer’a” (USA, 10 l.), g. 18, 20.15 — „Na scenach świata” (rumuński, 16 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30 — „Złote psisko” (USA, 7 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Czarujące istoty” (franc., 18 l.)
OLIMPIA — ul. Grunwaldzka — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Złodej w hotelu” (USA, 18 l.)
OSIEDLE — ul. Limbowa — g. 16, 18, 20 — „Zdrójka jest wśród nas” (ang., 12 l.)
PANCERNIAK — Al. Wojska Polskiego — g. 17.30, 20 — „Ogniomistrz Kaleń” (pol., 16 l.)
PRZYJAZN — nieczynny
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Spotkanie w Bajce” (pol., 16 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 — „Próbna jazda” (węg., 16 lat)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16 — „Najmniejszy buntownik” (USA, 12 l.), godz. 18, 20 — „Najemny morderca” (włoski, 16 l.)
TECZA — ul. Wspólna — g. 16, 18, 20 — „3 dni jednego roku” (radz., 14 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia — od g. 10-16 — „Wrota Antarktydy”, g. 18 i 20 — „Świat się śmieje” (radz., 14 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 — „Liliomfi” (węg., 16 lat)
WILDA — ul. Gwardii Ludowej — g. 14.30, 17 — „Śniegi w żalobie” (USA, 12 l.), g. 19.30 — „Prawda” (franc., 16 l.)
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 15 — „Futrany gang” (ang., 12 l.), g. 17, 19.30 — „Zebro Adama” (USA, 16 l.)
WRZOS (Luboń) — g. 17, 19.30 — „Ludzie na moście” (radz., 12 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Z rąk do rąk” (NRF, 18 l.)

Radio

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.30 — Muzyka; 8.50 — Z cyklu „Zróżdka niechrześcijańska o chrześcijaństwie”; 9 — Dla klas III i IV pt. „Czary nie czary doktora Mów Dobrze”; 9.20 — Koncert Orkiestry PR w Krakowie; 10.10 — „Przyrodnik odpowiada” — audycja w opr. dr. Zuzanny Stromenger; 10.40 — Aud. Pol. Wyd. Muzycznego; 11 — Antoni Uniechowski o sobie i innych — fragm. książki I. Uniechowskiej; 11.20 — Tańce polskie gra ork. PR pod dyr. S. Rachonia; 11.50 — Z cyklu „Rodzice a dzieci”; 12.45 — Muzyka ludowa narodów radz.; 13 — Dla klas V, VI, VII z cyklu: „Zielone kratki”; 13.20 — Poematy symfoniczne kompozytorów czeskich; 14 — „Z warsztatu pisarza Janiny Broniewskiej”; 14.30 — Koncert rozrywkowy; 15.10 — Postęp w gospodarstwie domowym; 15.35 — Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Z cyklu: „Gdzieś w gromadzie”; 17.05 — List z Polski; 17.25 — Koncert muzyki polskiej; 18 — Aktualności kulturalne; 18.15 — Aktualności zagraniczne; 18.30 — Kurs nauki j. ang.; 19.05 — Koncert żyć; 20.26 — Sport; 20.30 — Piosenki starowarszawskie; 21.05 — Piosenki żołnierskie polskie i radzieckie; 21.30 — Karnawałowa rewią orkiestr i zespołów tan.; 22 — Teatr „Kameleon”.

POZNAN: 7.55 — Muzyka; 8.50 — Dawne polskie melodie ludowe; 9.05 — Koncert muzyki polskiej; 9.45 — Kurs nauki j. franc.; 10.25 — Kwadrans polskich melodii rozrywkowych; 10.40 — Jak szalała dawna Warszawa —

Projekt planu i budżetu Wielkopolski

Cel wyznacza środki

Gospodarz naszego województwa, Prezydium WRN, rozpoczął rok 1963 aktem najistotniejszym w racjonalnym działaniu — sporządzeniem planu i budżetu. Wkrótce będzie on przedmiotem obrad plenarnej sesji WRN. O jego głównych cechach oraz o zadaniach przemysłu pisaliśmy dwa dni temu.

Na czoło zagadnień roku 1963 wysuwa się zapewne — obok przemysłu — rolnictwo. Plan przewiduje, że produkcja rolno powinna osiągnąć poziom wyższy, niż w 1962 roku. Aby sprostać temu zadaniu, trzeba podnieść wydajność zasiewów, a także powiększyć stan pogłowia bydła. Dla zapewnienia racjonalnego rozwoju całego rolnictwa, wzrost produkcji roślinnej musi być jednak wyższy od wzrostu hodowli zwierząt gospodarskich. Mając na uwadze ową współzależność postanowiono, że każdy hektar ziemi ornej winien dać 20,4 q zbioru jednego z 4 podstawowych zbóż. Przykładowo plony buraków cukrowych mają wzrosnąć średnio do 270 q/ha, a ziemniaków — do 150 q z hektara.

W oparciu o takie założenia ustalono, że pogłowie zwierząt gospodarskich wzrośnie i osiągnie stan 945 tys. sztuk bydła i 1750 tys. sztuk trzody chlewnej. Jedyny wyjątek spadku uczyniono dla... koni, których do końca 1963 roku nie powinno być więcej niż 230 tysięcy sztuk.

Realizacja planu wymaga wy-

korzystania wszystkich rezerw i wprowadzenia nowych środków działania. Stąd to projekt przewiduje, że zostanie zwiększony areal zasiewów przez przekazanie 10.000 ha ziemi z Państwowego Funduszu Ziemi — najczęściej odłogów — PGR-om i staranne ich zagospodarowanie. W dalszym ciągu będzie rozwijana gospodarka nasienna i poczyni się starania dla polepszenia gospodarki nawozowej.

W parze z intensywniejszą uprawą i hodowlą pójdzie lepszy nadzór fachowy i doradztwo, lepsza opieka nad gospodarstwem — ze strony państwa. W tym celu w 1963 r. zostanie pobudowanych i uruchomionych 37 agromów, 8 punktów weterynaryjnych i stacji ochrony roślin. Wszystkie inwestycje na rolnictwie — (bez PGR) wynoszą 465 mln. zł. Najwięcej pochłonie melioracja: 250 mln. zł.

A jakie zadania oczekują Wielkopolskę w zakresie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

Sięgniemy tylko po sprawy najważniejsze. Poprawi się znacznie komunikacja miejska: tabor autobusowy miast województwa wzbogaci się o 27 pojazdów. Nowe odcinki w dociegowe otrzymają: Konin, Turek, Kalisz, Pila i Krotoszyn. Kanalizacja powiększy swoją sieć w Koninie i Turku. Śremowi przybędzie zbiornik gazu, a w Gnieźnie rozbudowana zostanie gazownia, zaś Kaliszowi przybędzie nowa ulica.

Poważne zadania wyliczono budownictwu mieszkaniowemu. Przewiduje się oddanie do użytku w roku 1963 ogółem 6626 mieszkań w miastach, co równa się prawie 22 000 izbom mieszkalnym. To trudne zadanie, bo znane są kłopoty z wykonawcami i zaopatrzeniem materiałowym, szczególnie w budownictwie własnym ludności. Wielkopolska bowiem buduje ze środków własnych ludności dużo, czego dowodem może być zaplanowana kwota kredytów bankowych na pożyczki — w wysokości około 60 mln. zł.

Zadania stojące przed budownictwem dotyczą nie tylko mieszkań. Oto plan przewiduje budowę i rozbudowę 52 szkół. Przybędzie 376 izb lekcyjnych (a więc ponad 80 izb więcej niż zalecała uchwała Sejmu), 62 pracownie, 24 świetlice, 26 sal gimnastycznych, 2 internaty, 2 warsztaty oraz 190 izb mieszkalnych dla nauczycieli. Władze oświatowe muszą też — w ramach istniejących już możliwości — zabezpieczyć wzrost liczby uczniów w szkołach do kształcących i przyzakładowych,

Z magazynu — świetlica

Jeszcze przed kilkoma miesiącami był tam stary, niepotrzebny magazyn. Sklep, do którego należał, nie korzystał z niego. Pewnego dnia zajrzeli tu działacze związkowi MHD-Północ. Pomierzyli i zaczęli snuć plany. Pragnęli urządzić tu klub przyzakładowy. Lokal znajdował się w dobrym punkcie przy Starym Rynku 71/73.

Prawdę mówiąc, to pracownicy przedsiębiorstwa nie mieli dotychczas miejsca spotkań. Dobrze więc stało się, że klub nie pozostał w sferze planów. Dzięki pomocy i zainteresowaniu ze strony Dyrekcji przedsiębiorstwa oraz Pozn. Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych, prace szybko postępowywały naprzód. Użytkownicy dotychczas w poszczególnych dzielnicach różnica w opłacie przekraczała 1 zł.

Górną granicę miesięcznych opłat za używanie ciepłej wody za pierwsze dwie doby w

Dziś nikt nie może poznać starego magazynu. W jasnej, ładnie urządzonej sali można przyjemnie spędzić wolny czas, przeczytać czasopisma, książki, zagrać w szachy czy brydża, posłuchać nowych płyt czy oglądać telewizję.

Placówka czynna jest codziennie od godziny 14 do 22. Należy wyrazić nadzieję, że służyć ona będzie nie tylko pracownikom jednego przedsiębiorstwa, że jej bywalcy będą dbali o nią tak, by stale wyglądała jak w dniu otwarcia. (jk)

zwiększyć liczbę oddziałów w szkołach zawodowych dla niepracujących. Młodzieży — absolwentów szkół podstawowych będzie bowiem (do 1965) coraz więcej. Trzeba także stworzyć możliwości zwiększenia liczby miejsc w przedszkolach — o 350.

Po rezerwy trzeba także sięgnąć w służbie zdrowia. Aby po prostu i zwiększyć zakres usług medycznych, należy — formułując plan — „zwrócić uwagę na poprawę organizacji pracy celem prawidłowego i maksymalnego wykorzystania czasu pracy personelu”. Jest to tym istotniejsze, że wzrostowi usług nie będzie towarzyszył proporcjonalny wzrost zatrudnienia personelu na pełnych etatach.

Województwo wzbogaci się o 170 nowych łóżek szpitalnych i o nowy szpital w Turku (będzie oddany do użytku w 1963 roku). Przybędzie 8 ośrodków zdrowia, a przeprowadzone koszty 22 mln. zł. kapitałowe remonty kapitałowe poprawią sytuację wielu placówek.

Tak by się przedstawiała najważniejsze pozycje planu województwa. Wszystkie je charakteryzuje umiarkowany, a więc realny postęp, choć warto przypomnieć, że niektóre wskaźniki tego planu są wyższe od zaleconych uchwałą Sejmu. Podobnie, jak w przypadku budowy szkół, województwo nasze zamierza oddać do użytku prawie 400 mieszkań więcej, zwiększyć usługi dla ludności o 80 mln. zł. ponad zalecenia, a także wybudować 15 000 sztuk bydła i 50 000 sztuk trzody chlewnej więcej niż wskazuje uchwała Sejmu.

ZBIGNIEW MIKA

To zainteresuje każdego!

Ujednolicono opłaty za c. o., ciepłą wodę i windy

Na wtorkowej sesji Rady Narodowej m. Poznania — jak pisaliśmy — zapadła uchwała o ujednoliceniu opłat za ogrzewanie (c.o.), dostawę ciepłej wody oraz używanie dźwigów osobowych w budynkach administrowanych przez DZBM-y.

W związku z tą uchwałą otrzaliśmy szereg pytań od naszych Czytelników. Dlatego podajemy bliższe dane dotyczące nowych opłat za korzystanie z wymienionych urządzeń.

Miesięczne stawki opłat za centralne ogrzewanie wynoszą obecnie (uchwała obowiązuje od 1 stycznia 1963 r.) w lokalach mieszkalnych 2,11 zł za 1 m² powierzchni użytkowej. Natomiast w lokalach użytkowych (sklepy, punkty usługowe, warsztaty itp.), w których temperatura wynosi 180 C. opłata jest wyższa — 4,22 zł również za 1 m² powierzchni użytkowej.

Obecnie więc stawka opłat za centralne ogrzewanie dla użytkowników lokali mieszkalnych wynosi 2,11 zł za 1 m² powierzchni użytkowej. Dotychczas w poszczególnych dzielnicach różnica w opłacie przekraczała 1 zł.

Górną granicę miesięcznych opłat za używanie ciepłej wody za pierwsze dwie doby w

Konkurs rozstrzygnięty

Tak jak zapowiadaliśmy, 16 bm. w świetlicy RSW „Prasa” odbyło się publiczne losowanie kuponów konkursu gwiazdkowego „Głosu” i PZPH na najładniejszą wystawę sklepów MHD.

Wśród uczestników konkursu rozlosowano nagrody wartości 6 tys. zł (w bonach towarowych) oraz 30 książkowych nagród pocieszenia. Dokładne wyniki konkursu wraz z listą osób nagrodzonych podamy w piątkowym numerze „Głosu”.

Miłość nie tylko do konkursu

W bieżącym roku miłośnicy żywego słowa, recytatorzy i członkowie Teatru Poczci, po raz dziesiąty próbować będą swych sił w X Jubileuszowym Konkursie Recytatorskim. Jak już wiadomo, wstępne eliminacje w szkołach, zakładach pracy czy gromadach odbywają się od początku stycznia.

W lutym i w marcu urządzone będą eliminacje powiatowe, w kwietniu — wojewódzkie, w maju zaś najlepsi spośród najlepszych zaprezentują swe uzdolnienia artystyczne na imprezie ogólnopolskiej. Regulaminy są już do skonałe znane; zainteresowanym nie będziemy zatem przytaczać ich szczegółowego brzmienia.

Warto jednak przypomnieć o inicjatywie rozszerzenia i umasowienia zainteresowań pięknem żywego słowa, jaką z okazji jubileuszowej imprezy podjął poznański Pałac Kultury. Wielkopolska nie miała w tej dziedzinie szczególnych osiągnięć, zwłaszcza jeżeli chodzi o systematyczny i powszechny rozwój ruchu recytatorskiego. Zdobywane — nawet na wyższych eta-

pach konkursu — laury indywidualne, potwierdzały tylko fakt, że nasze możliwości nie są w pełni wykorzystane i że recytatorzy „mobilizują się” raz do roku, zaniedbując stały, codzienny kontakt z wartościową literaturą i pięknym słowem.

Obecnie Sekcja Teatru i Żywego Słowa, istniejąca przy Pałacu Kultury, postanowiła zlikwidować te zaniedbania, służąc recytatorom jak najdalej idącą pomocą.

Proponuje się więc terenowym placówkom kulturalnym, a więc klubom, kawiarniom, świetlicom, bibliotekom a także szkołom i organizacjom młodzieżowym organizowanie stałe działających grup miłośników żywego słowa, książek lub teatru. Ponadto otwieranie kawiarni literackich, prowadzących różnoraką działalność z zakresu zbliżania literatury do odbiorcy.

Wszystkim tym nowo powstającym lub przystępującym do nowego programu pracy grupom recytatorów wspomnianą wyżej sekcją służyć będzie w każdej chwili rada, fachowa pomocą, instruktażem. Zorganizowano już np. w Pałacu Miejskim Studium Żywego Słowa dla 60 osób, prowadzi się cykl żywego słowa i małych form teatralnych na 2-letnim kursie dla zaawansowanych instruktorów (70 osób), a od grudnia ub. roku czynny jest punkt konsultacyjny dla uczestników X Konkursu. Sekcja prowadzi również kolportaż literatury fachowej i metodycznej oraz repertuaru dla teatrów poezji i zespołów żywego słowa.

Wszyscy zainteresowani poezją, teatrem czy literaturą, a także miłośnicy żywego słowa, zaangażowani czynnie w dziedzinie recytacji powinni — przystępując do organizowania X Konkursu — pamiętać o jednym, że tym razem angażują się nie na pewien czas — lecz na stałe. Nie tylko po to, by nasi dobrzy wy padli na eliminacjach, lecz również w tym celu, aby w miejscowym klubie częściej odbywały się spotkania literackie, a w bibliotekach wzrosła liczba wypożyczeń. (w)

INFORMUJEMY

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Poznaniu zawiadamia, że 17 bm. o godz. 18 nastąpi otwarcie Uniwersytetu dla Rodziców przy Szkole Podstawowej nr 23 ul. Zeromskiego 10. Kierownikiem Uniwersytetu będzie Kier. Szkoły, Jan Małach. Wykład inauguracyjny „O trudnościach wychowawczych i sposobach ich przezwyciężania” wygłosi dr. Heliodor Muszyński, adiunkt Katedry Pedagogiki UAM.

ZBoWiD dzielnicy Grunwald zawiadamia członków i zainteresowanych, że biuro sekretariatu przeniesiono z ul. Małeckiej 24 na ul. Głogowską 67 (w podwórzu).

Zarząd Kola Przewodników PTK zawiadamia, że planarne zebranie odbędzie się 17 bm. (czwartek) o godz. 18 w kawiarni „Dom Turysty”.

Kierownik Uniwersytetu dla Rodziców TSS przy Zasadniczej Szkole Zawodowej dla Pracujących nr 3 w Poznaniu, Al. Stalingradzka 41 zawiadamia, że w czwartek, 17 bm., o godz. 18.30, w sali 20, odbędzie się kolejna prelekcja pt. „Kształcenie umysłu, uczucie i wola dorastającej młodzieży”.

Zdjęcia z „Balu 63” Czytelników „Głosu Wielkopolskiego” są do wglądu w Redakcji pok. 69, ul. Grunwaldzka 19, od godz. 10 do 13.30.

Dyrekcja Państwowego Zakładu Wychowawczego dla Dzieci Nieumiejących w Owińskich, pow. Poznań, telefon 5, zawiadamia, że z nowym rokiem szkolnym 1963/64 przyjmie do szkoły podstawowej dzieci niewiedzące w wieku od 7 do 14 lat, do klas V, VI i VII szkoły podstawowej ze szkoleniem rzemieślniczym, młodzież, która przekroczyła wiek wymieniony co najmniej o 3 lata oraz — do przedszkola — dzieci niewiedzące od 3-5 lat. Blizszych informacji o przyjęciu dziecka udziela dyrekcja Zakładu.

Likwidacja dalszych pociągów

W związku z pogorszeniem się warunków atmosferycznych oraz z uwagi na zmniejszoną frekwencję podróźnych, dla zapewnienia względnej regularności biegu pociągów pasażerskich o zasadniczym znaczeniu, zachodzi konieczność dalszego odwołania niektórych pociągów pasażerskich. Jak się dowiadujemy, z dniem wczorajszym lub od dzisiaj przestaną kursować niektóre pociągi na liniach z Poznania (a także z powrotem) do Białogostoku, Warszawy (g. 5.34, Kolobrzegu, Katowic (przez Wrocław) i Szczecina (z Lublina).

Ponadto DOKP zlikwidowała z dniem dzisiejszym szereg pociągów w ruchu podmiejskim, m. in. z Jarocina do Leszna, (i z powrotem), z Jarocina do Gniezna, z Gorzowa do Pili, ze Śremu do Czempania, z Leszna do Głogowa, z Poznania do Wronek i Ostrowa. Odwołano także niektóre pociągi służbowe z Poznania do Śwarzędza i do stacji Poznań-Wschód.

Szczegółowych danych o likwidacji pociągów udziela Biuro Obsługi Podróżnych na Dworcu Głównym w Poznaniu, a także informują o tym specjalne wywieszki na dworcach. (c)